

Biuletyn Informacyjny



ISSN 1899-5608
nr 3 (85) wrzesień 2025



I Piknik Rodzinny PDK OIIB

X Konferencja Naukowo- Techniczna

**Dobór przewodów w rozdzielnicy,
a minimalizacja zagrożeń pożarowych**

Podkarpacka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
ul. Krakowska 289, 35-213 Rzeszów

Sekretariat, przewodniczący
tel. 17 777 64 61
sekretariat@inzynier.rzeszow.pl
dyrektor@inzynier.rzeszow.pl

Portal internetowy
portal@inzynier.rzeszow.pl, www.inzynier.rzeszow.pl
www.facebook.com/PodkarpackaOIIB
tel. 17 777 64 53

Biuro czynne
od poniedziałku do piątku w godz. 7:30-14:30

Konto Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa:
Santander Bank Polska S.A.
61 1500 1100 1211 0005 2361 0000

Dyżury Członków Prezydium Okręgowej Rady PDK OIIB:
Grzegorz Dubik - przewodniczący Okręgowej Rady
Wacław Kamiński - zastępca przewodniczącego
Anna Malinowska - zastępca przewodniczącego
Jarosław Suchora - zastępca przewodniczącego
Liliana Serafin - sekretarz Okręgowej Rady PDK OIIB
Iwona Warzybok - skarbnik PDK OIIB

Spotkania z członkami prezydium Okręgowej Rady PDK OIIB
w poniedziałki, po wcześniejszym uzgodnieniu
telefonicznie z sekretariatem.

Ustalane dni i godziny udzielania informacji i wyjaśnień członkom
Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa:
Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej
Dariusz Nowakowski - środy od godz. 12.00 do 14.00
Przewodniczący Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej
Zbigniew Plewako - czwartki od godz. 8.00 do 10.00
Przewodniczący Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego
Jerzy Madera - środy od godz. 12.00 do 14.00
Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej
Elżbieta Kosior - czwartki od godz. 11.00 do 13.00

Radca Prawny - Kancelaria Prawnicza
Artur Kosturek i Wspólnicy - spółka komandytowa
35-051 Rzeszów, ul. Podpromie 8A
Telefon: (+48) 515-171-105, 515-171-106
biuro@kosturek.pl

Wyżej wymienione osoby są dostępne w podanych terminach
po wcześniejszym umówieniu.

Biuletyn Informacyjny



REDAKCJA:

Liliana Serafin - redaktor naczelna
Sylvia Lutak, Zdzisław Pisarek - członkowie
Patrycja Kasprzyk - redaktor z ramienia biura Izby PDK OIIB
Stale współpracujący PZITB, PZITS, SEP, SITK, ZMRP
biuletyn@inzynier.rzeszow.pl
tel. 17 777 64 55

Redakcja zastrzega sobie prawo ingerowania w nadesłane teksty.
Materiałów niezamówionych nie zwracamy.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam.

Zdjęcie na okładce: Rynek w Jarosławiu, fot. Adobe Stock

Nakład: 1000 egz.

Skład, opracowanie graficzne i druk:
Drukarnia Triada
ul. Kolejowa 15, 36-040 Boguchwała
tel. 604 469 611, 880 709 702 www.drukarnia-triada.pl

SPIS TREŚCI

Z ŻYCIA IZBY

- XXIV Krajowy Zjazd Sprawozdawczy PIIB 6
- Przedstawiciele PDK OIIB na IX Konferencji Solina 2025 6
- X Konferencja Naukowo - Techniczna Kształtowanie Konstrukcji i Budowli 7



- Pierwsza Ogólnopolska Konferencja Forum Młodych Inżynierów 10
- Szkolenie OROZ i OSD w Katowicach 11
- Szkolenie OROZ i OSD w Szczyrku 12
- Sesja egzaminacyjna 1/2025 13
- Piknik Rodzinny Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa nad Jeziorem Tarnobrzeskim 14
- VII Ogólnopolski Turniej Badmintonu Inżynierów Budownictwa 15
- I Galicyjska 10-tka Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa 16



- VI Mistrzostwa Polski Inżynierów Budownictwa w Strzelectwie Sportowym 17



- Spotkanie z uczniami z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 5 im. Energetyków w Stalowej Woli 17
- Spotkania Integracyjne w powiatach 18

NA BUDOWIE

- Wizyta Krajowego Zespołu Ekspertskiego do Spraw Budownictwa na Podkarpaciu ... 19
- Poprawność doboru przewodów instalowanych wewnątrz rozdzielnic jako warunek minimalizacji zagrożeń pożarowych 20



KĄCIK PORAD

- Innowacyjność w bezpieczeństwie 24
- Dlaczego nie słuchamy się nawzajem? 25

SKŁAD ORGANÓW STATUTOWYCH, KOMISJI I ZESPOŁÓW KADENCJI 2022-2026

- Delegaci Okręgowego Zjazdu PDK OIIB
- Delegaci Krajowego Zjazdu PIIB
- Okręgowa Rada PDK OIIB
- Okręgowa Komisja Rewizyjna
- Okręgowa Komisja Kwalifikacyjna
- Okręgowy Sąd Dyscyplinarny
- Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej
- Zespół Samopomocy Koleżeńskiej
- Komisja Doskonalenia Zawodowego

- Zespół ds. Zamówień
- Kapituła Odznaczeń Honorowych
- Zespół Prawno - Regulaminowy
- Zespół ds. Cyfryzacji i SEOD
- Zespół ds. Praktyk
- Kapituła Konkursowa
- Zespół ds. Promocji i Integracji
- Zespół ds. Utrzymania i Eksploatacji Budynku
- Zespół ds. Portalu Internetowego
- Zespół Redakcji Biuletynu Informacyjnego
- Komisja Wnioskowa



- Kącik brydżowy 26

CUDZE CHWALICIE, SWEGO NIE ZNACIE... - ODKRYWAMY PODKARPACIE

- Warto zobaczyć – Jarosław
zaprasza 28



- Moje Miasto Krosno.
Pałac w Polance - część II 30

Z ŻYCIA WYŻSZYCH UCZELNI TECHNICZNYCH PODKARPACIA

- Nowe oblicze Centrum
Komunikacji i Języków Obcych
PANS w Krośnie..... 34



GALERIA INTEGRACYJNA

- Wystawa malarstwa i rysunku
Janusza & Artura Skowron..... 35

WSPÓŁPRACA ZE STOWARZYSZENIAMI

SEP

- Wizyta członków Węgierskiego
Stowarzyszenia
Elektrotechnicznego 41



PZITB

- Koło Seniorów PZITB
w Rzeszowie 42

Szanowni Państwo

Czas wyjazdów urlopowych oraz letnich rywalizacji sportowych już za nami. Nasi członkowie brali udział w zawodach sportowych organizowanych przez okręgowe izby, zdobywając zasłużone medale. Relacje z tych imprez zamieszczone są na kolejnych stronach.

W czerwcu w siedzibie PDK OIIB oraz w budynku P Wydziału Budownictwa, Inżynierii Środowiska i Architektury Politechniki Rzeszowskiej odbyła się X Konferencja Naukowo-Techniczna „Kształtowanie Konstrukcji i Budowli 2025”, wraz z sesją otwierającą, poświęconą Profesorowi Stanisławowi Kusiovi. Organizatorem wydarzenia była Katedra Konstrukcji Budowlanych PRz, PZITB Oddział Rzeszów oraz Podkarpacka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa. To ważne wydarzenie dla naszego środowiska relacjonuje Lidia Buda-Ożóg. Zapraszam do zapoznania się z jej tekstem.

Julian Wiatr oraz Marcin Orzechowski w swoim artykule „Poprawność doboru przewodów instalowanych wewnątrz rozdzielnic jako warunek minimalizacji zagrożeń pożarowych” wskazują na potencjalne zagrożenia, jakie występują wewnątrz rozdzielnic. Polecam ten artykuł szczególnie branżystom.

W czerwcu nad Jeziorem Tarnobrzeskim odbył się I Rodzinny Piknik PDK OIIB. Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem, a o tym, co się tam działo, można dowiedzieć się z relacji Anny Malinowskiej, inicjatorki tego wydarzenia.

W sierpniu w Mucznie odbyły się VI Otwarte Mistrzostwa PDK OIIB w Marszu na Orientację. Relację z tej wspaniałej imprezy, integrującej nasze inżynierskie środowisko, zamieścimy w następnym numerze.

W tym numerze poświęcamy wiele miejsca obiektom zabytkowym. Krzysztof Sopol w swoim artykule opisuje Muzeum w Jarosławiu Kamienica Orsettich, a dr inż. arch. Marek Gransicki kontynuuje opowieść o pałacu w Polance.

W październiku odbędą się spotkania wyborcze w powiatach, podczas których zostaną wybrani delegaci na zjazdy PDK OIIB na kadencję 2026-2030. Terminy i adresy tych spotkań zamieszczamy na okładce Biuletynu Informacyjnego. Zapiszcie termin w kalendarzu i nie zapomnijcie przyjść, aby wybrać swoich przedstawicieli, którzy przez następne 4 lata będą odpowiedzialni za funkcjonowanie naszej Izby.

Tradycyjnie zachęcam do przeczytania całego numeru oraz do zaglądania na stronę Portalu i Facebooka, gdzie na bieżąco publikowane są wszystkie informacje dotyczące naszego samorządu.



Liliana Serafin
Liliana Serafin
redaktor naczelna

Koleżanki i Koledzy

Lato nie obdarzyło nas typową, śródziemnomorską aurą, a raczej zaskoczyło deszczami i burzami, które zdominowały letnią porę. Mimo tych trudniejszych warunków, na budowach starano się dostosować do zmieniającej się pogody, pamiętając o rozsądku i umiarze, a nie o skrajnych reakcjach. Miniony kwartał był dla Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa czasem pełnym zaangażowania, integracji oraz aktywnego uczestnictwa w wydarzeniach zarówno na szczeblu lokalnym, jak i ogólnopolskim. Czerwiec, lipiec i sierpień to okres, który minął pod znakiem sportu, rekreacji i organizacyjnych działań, które pokazały, że nasza Izba to nie tylko środowisko zawodowe, ale także prężna i zintegrowana społeczność.

W czerwcu odbył się I Piknik Rodzinny nad Jeziorem Tarnobrzeskim, który przyciągnął licznie zgromadzonych członków Izby wraz z rodzinami. Uczestnicy mieli możliwość wzięcia udziału w II Regatach Żeglarskich, które nie tylko były okazją do sportowej rywalizacji, ale także dostarczyły wielu pozytywnych emocji i stworzyły przestrzeń do integracji w mniej formalnej atmosferze. Zwycięzcy regat będą reprezentować nasz okręg na ogólnopolskich zawodach w Olsztynie.

W ramach współpracy z PZITB oddział Rzeszów oraz Politechniką Rzeszowską, w siedzibie Izby odbyła się X Konferencja Naukowo-Techniczna „Kształtowanie Konstrukcji i Budowli”. W trakcie sesji otwierającej, poświęconej Profesorowi Stanisławowi Kusiowi, wręczono nagrodę imienia Profesora oraz odsłonięto pamiątkową tablicę, która znalazła swoje miejsce w Auli Izby.

W czerwcu przedstawiciele Podkarpackiej OIIB uczestniczyli również w Krajowym Zjeździe Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, jednym z kluczowych wydarzeń w kalendarzu samorządu zawodowego inżynierów. Spotkanie to było doskonałą okazją do wymiany doświadczeń, omówienia istotnych kwestii branżowych oraz wspólnego wytyczenia kierunków dalszego rozwoju środowiska inżynierskiego.

Lipiec upłynął pod znakiem I Galicyjskiej Dziesiątki – nowej inicjatywy, która spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem. Zawody te dostarczyły wielu sportowych wrażeń i – mamy nadzieję – staną się początkiem nowej tradycji w kalendarzu wydarzeń naszej Izby.

Sierpień to z kolei czas VI Marszu na Orientację w Mucznem, który jak co roku przyciągnął miłośników aktywności w terenie. Piękne bieszczadzkie krajobrazy, dobra organizacja oraz duże zaangażowanie uczestników sprawiły, że wydarzenie to po raz kolejny zakończyło się sukcesem.

W ciągu ostatnich miesięcy członkowie naszej Izby z powodzeniem reprezentowali nas również w zawodach badmintonowych i strzeleckich, a jesień niesie za sobą nowe wyzwania dla tworzącej się drużyny piłkarskiej. Rosnące zainteresowanie tego typu aktywnościami pokazuje, że nasi inżynierowie z powodzeniem łączą życie zawodowe z pasją i aktywnością fizyczną.

W okresie letnim odbyły się również spotkania integracyjne i informacyjne, które sprzyjały wymianie doświadczeń oraz wzmacniały współpracę inżynierów z różnych regionów. Przed nami spotkania w kolejnych powiatach.

Z myślą o przyszłości już teraz rozpoczęto przygotowania do wyborów delegatów na Zjazd Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa na kadencję 2026–2030, które zaplanowane są na październik. Szczegóły dotyczące procesu wyborczego zostaną przekazane członkom Izby w kolejnych komunikatach – zachęcamy do aktywnego udziału i wprowadzenia do izbowego życia swojej pracy i pomysłów.

Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie i liczne uczestnictwo w wydarzeniach. Przed nami kolejne miesiące pełne inicjatyw, do których już teraz serdecznie zapraszamy!



Grzegorz Dubik
Grzegorz Dubik
przewodniczący Okręgowej Rady PDK OIIB

MAJ

- **08-10.05.2025 r.** w Katowicach odbyło się szkolenie organów OROZ i OSD. Więcej wewnątrz numeru i na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
- **09.05.2025 r.** odbyło się spotkanie informacyjno-integracyjne członków Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa z powiatu kolbuszowskiego. Więcej na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
- **10.05.2025 r.** kol. Damian Ślęczka ukończył 12. Dychę Głogowską z czasem 0:36:39 zajmując 11. miejsce w kategorii Open i 2. miejsce w kategorii wiekowej M40-49.
- **16.05.2025 r.** w Warszawie odbyły się VI Mistrzostwa Polski Inżynierów Budownictwa w Strzelectwie Sportowym. Naszą Izbę reprezentowali Dawid Rewers, Mateusz Sulima i Dawid Głód zajmując 4 miejsce. Więcej wewnątrz numeru i na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
- **22.05.2025 r.** w Uniejowie odbyło się stacjonarne posiedzenie Rady Młodych przy Krajowej Radzie Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Spotkanie poprzedziło ogólnopolskie Forum Młodych Inżynierów. Więcej wewnątrz numeru i na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
- **22-24.05.2025 r.** w Szczyrku odbyło się szkolenie organów OROZ i OSD. Więcej wewnątrz numeru
- **23.05.2025 r.** odbyło się jedenaste spotkanie informacyjno-integracyjne członków Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa z powiatu krośnieńskiego. Więcej na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
- **27-31.05.2025 r.** odbywała się IX Konferencja Solina 2025, której organizatorem była Katedra Budownictwa Ogólnego PRz. im. Ignacego Łukasiewicza. W wydarzeniu uczestniczyli zastępcy przewodniczącego OR PDK OIIB Wacław Kamiński i Jarosław Suchora. Więcej wewnątrz numeru i na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
- **30.05.2025 r.** odbyło się otwarcie wystawy Janusza & Artura Skowron zatytułowanej: Z Zakamarków Wyobraźni. Więcej wewnątrz numeru i na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
- **30.05.2025 r.** odbyło się spotkanie informacyjno-integracyjne członków Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa z powiatu ropczycko-sędziszowskiego. Więcej na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
- **30.05.2025 r.** odbyło się spotkanie informacyjno-integracyjne członków Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa z powiatu łańcuckiego. Więcej na stronie www.inzynier.rzeszow.pl

- **31.05.2025 r.** odbyło się spotkanie informacyjno-integracyjne członków Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa z powiatu rzeszowskiego. Więcej na stronie www.inzynier.rzeszow.pl

CZERWIEC

- **01.06.2025 r.** Mateusz Sobek wziął udział w marszu nordic walking na dystansie 5 km w ramach VI charytatywnego Biegu Kolorowej Skarpetki połączonego wraz z Grand Prix Podkarpacia Nordic Walking. Nasz reprezentant zajął 7 miejsce w kategorii Open wśród mężczyzn i 3 miejsce w kategorii wiekowej M31-50 z czasem 34:38.
- **04-06.06.2025 r.** w siedzibie PDK OIIB oraz budynku P Wydziału Budownictwa, Inżynierii Środowiska i Architektury Politechniki Rzeszowskiej odbyła się X Konferencja Naukowo-Techniczna Kształtowanie Konstrukcji i Budowli 2025 wraz z sesją otwierającą poświęconą Profesorowi Stanisławowi Kusiovi, której organizatorami byli Katedra Konstrukcji Budowlanych PRz wraz z PZITB oddział Rzeszów oraz Podkarpacka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa. Więcej wewnątrz numeru i na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
- **06.06.2025 r.** odbyło się spotkanie informacyjno-integracyjne członków Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa z powiatu mieleckiego. Więcej na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
- **06.06.2025 r.** w ramach II edycji Królewskiej Dyszki organizowanej nad zalewem w Brzozie Królewskiej Mateusz Sobek i Damian Ślęczka reprezentowali Podkarpacką OIIB. Damian Ślęczka na dystansie 5,6 km w biegach z czasem: 0:21:27 w Kategorii Open zajął 3 miejsce. Mateusz Sobek na dystansie 5 km w marszu nordic walking, z czasem 0:40:01 zajął 5 miejsce w kategorii Open wśród mężczyzn i 2 miejsce w kategorii wiekowej M40-49.
- **07.06.2025 r.** odbył się I Piknik Rodzinny Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów połączony z II Regatami żeglarskim. Więcej wewnątrz numeru i na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
- **11.06.2025 r.** przewodniczący OR PDK OIIB Grzegorz Dubik odwiedził Publiczną Szkołę Podstawową nr 5 im. Energetyków w Stalowej Woli i spotkał się z uczniami klas II - III i VII - VIII. Więcej wewnątrz numeru i na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
- **13-14.06.2025 r.** odbył się XXIV Krajowy Zjazd PIIB. Więcej wewnątrz numeru i na stronie www.inzynier.rzeszow.pl



KALENDARZ WYDARZEŃ

maj-lipiec
2025 r.

- **16.06.2025 r.** odbyło się posiedzenie OR PDK OIIB. Więcej na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
 - **23.06.2025 r.** odbyło się posiedzenie prezydium OR PDK OIIB.
 - **26.06.2025 r.** odbyło się spotkanie informacyjno-integracyjne członków Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa z powiatu brzozowskiego.
 - **27.06.2025 r.** odbyło się spotkanie informacyjno-integracyjne członków Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa z powiatu jasielskiego. Więcej na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
 - **27.06.2025 r.** odbyło się spotkanie informacyjno-integracyjne członków Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa z powiatu strzyżowskiego.
 - **27.06.2025 r.** odbyło się spotkanie informacyjno-integracyjne członków Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa z powiatu tarnobrzelskiego. Więcej na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
 - **28.06. -01.07.2025 r.** reprezentacja PDK OIIB w badmintonie w składzie: Aleksandra Kielbowicz i Grzegorz Bednarski wzięła udział w VII Ogólnopolskim Turnieju Badmintona Inżynierów Budownictwa o Puchar Przewodniczącego Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Więcej wewnątrz numeru i na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
 - **29.06.2025 r.** kol. Damian Ślęczka w Biegu Górskim im. Kuriera Jana Łożańskiego w Posadzie Zarczyńskiej pokonał dystans 21 km, z przewyższeniem 500 m, w czasie 1:41:33 i w kategorii Open zajął 3. Miejsce.
 - **30.06.2025 r.** w siedzibie PDK OIIB odbyło się uroczyste wręczenie decyzji o nadaniu uprawnień budowlanych. Więcej wewnątrz numeru i na stronie www.inzynier.rzeszow.pl
- ## LIPIEC
- **13.07.2025 r.** w Urzejuowicach (powiat przeworski) odbyła się I Galicyjska 10-tka Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Więcej wewnątrz numeru i na stronie www.inzynier.rzeszow.pl



XXIV Krajowy Zjazd Sprawozdawczy PIIB

XXIV Krajowy Zjazd Sprawozdawczy Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa odbył się w Warszawie w dniach 13–14 czerwca 2025 roku, z udziałem 187 delegatów, co dało frekwencję wynoszącą 90,34%. Obrady miały charakter sprawozdawczo-decyzyjny, w trakcie których zatwierdzono działania organów Izby za rok 2024 oraz wprowadzono istotne zmiany w dokumentach regulujących działalność PIIB.

Pierwszy dzień Zjazdu był poświęcony przyjęciu sprawozdań przedstawionych przez Krajową Radę (w tym sprawozdań finansowych i z realizacji budżetu), Krajową Komisję Kwalifikacyjną, Krajowy Sąd Dyscyplinarny, Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej oraz Krajową Komisję Rewizyjną. Delegaci udzielili absolutorium Krajowej Radzie za rok 2024 i zatwierdzili budżet Izby na rok 2025.

Zjazd uchwalił także szereg istotnych zmian w statucie oraz regulaminach PIIB, w tym:

- Wprowadzenie nowych przepisów dla inżynierów seniorów, umożliwiających ich wpisanie na odrębną listę, jeśli zakończyli działalność zawodową, spełnili wymagany staż i uregulowali składki. Dodatkowo, dla tej grupy wprowadzono preferencyjne zasady składkowe i zwolniono z obowiązku posiadania ubezpieczenia OC.
- Doprecyzowanie zakazu łączenia pełnienia funkcji w organach Izby z pracą w jej biurach, zarówno na poziomie krajowym, jak i okręgowym.
- Poszerzenie dostępu do szkoleń dla członków zawieszonych w prawach członka PIIB z powodu takich okoliczności życiowych jak ciąża, urlop rodzicielski czy długotrwałe leczenie.
- Zmiany w regulaminie podnoszenia kwalifikacji zawodowych, które potwierdzają prawny obowiązek dokształcania się oraz zapewniają dostępność szkoleń także dla członków, którzy czasowo nie wykonują zawodu.

Podczas Zjazdu wręczono Odznaki Honorowe „Za Zasługi dla Budownictwa i Technologii” przyznane przez Ministra Rozwoju i Technologii. Przyznano także Medale Honorowe PIIB, które otrzymał m.in. członek PDK OIIB - Tomasz Siwowski.

Zjazd był również okazją do wyróżnienia członków samorządu zawodowego. Przyznano dziewięć Złotych oraz cztery Srebrne Odznaki Honorowe PIIB. Wśród laureatów Złotej Odznaki znaleźli się: Jarosław Suchora - zastępca przewodniczącego OR PDK OIIB oraz Iwona Warzybok - skarbnik PDK OIIB.

XXIV Krajowy Zjazd Sprawozdawczy PIIB podsumował działalność za 2024 rok i wyznaczył kierunki działań na nadchodzący okres.

Wprowadzone zmiany organizacyjne i formalne mają na celu dalsze usprawnienie pracy Izby oraz lepsze dopasowanie jej działań do aktualnych potrzeb zawodowych i społecznych członków.

Oprac. Zespół PDK OIIB
na podstawie relacji PIIB,
fot. archiwum PDK OIIB

Przedstawiciele PDK OIIB na IX Konferencji Solina 2025

W dniach 27-31 maja 2025 r. odbywała się IX Konferencja Solina 2025, której organizatorem była Katedra Budownictwa Ogólnego Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele PDK OIIB zastępcy przewodniczącego OR PDK OIIB Wacław Kamiński i Jarosław Suchora.

Główny referat konferencyjny, otwierający konferencję wygłosił prof. dr hab. inż. Dariusz Heim z Katedry Inżynierii Środowiska, Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska z Politechniki Łódzkiej pt.: Aktualne tendencje w rozwiązaniach przegród budowlanych determinowane efektywnością energetyczną i zmianami klimatu.

Konferencja Solina 2025 to ważna przestrzeń wymiany doświadczeń i prezentacji najnowszych trendów w budownictwie. Obecność naszych reprezentantów podkreśla zaangażowanie środowiska

inżynierskiego w rozwój zrównoważonych rozwiązań oraz tak ważne połączenie teorii z praktyką inżynierską.

Oprac. Zespół PDK OIIB
fot. archiwum PDK OIIB



X Konferencja Naukowo - Techniczna

Kształtowanie Konstrukcji i Budowli



dr hab. inż.
Lidia Buda-Ożóg

W dniach 3 do 6 czerwca 2025 r. w Rzeszowie odbyła się X Konferencja Naukowo- Techniczna, Kształtowanie Konstrukcji i Budowli. Aktualna konferencja była próbą powrotu do organizowanych cyklicznie do 2015 roku przez prof. A. Reichharta i prof. S. Kusia konferencji poświęconych problemom kształtowania konstrukcji.

Tematyka konferencji obejmowała zagadnienia związane ze współczesnym kształtowaniem konstrukcji z różnych materiałów, kształtowaniem budynków wysokich, a także aspektami odporności, niezawodności i trwałości konstrukcji. Problematyka poruszana podczas konferencji dotyczyła różnych form poszukiwań, badań, analiz oraz rozwiązań projektowych.

Na konferencję zostało zgłoszonych 58 referatów, które podzielono na 9 sesji tematycznych obejmujących: konstrukcje ze szkła, konstrukcje drewniane, konstrukcje stalowe, konstrukcje z materiałów kompozytowych i murowe, konstrukcje betonowe, konstrukcje żelbetowe, kształtowanie konstrukcji z uwagi na formę, przeznaczenie i trwałość (dwie sesje), kształtowanie konstrukcji z uwagi na niezawodność i nowe technologie.

Szczególnym punktem tegorocznej konferencji była setna rocznica urodzin prof. Stanisława Kusia – wybitnego konstruktora i naukowca, trzykrotnego rektora Politechniki Rzeszowskiej, honorowego obywatela miasta Rzeszowa, Doktor Honoris Causa Politechniki Rzeszowskiej a przede wszystkim mentora i nauczyciela wielu z nas. Uroczystym uzupełnieniem wyjątkowej sesji poświęconej pamięci Profesora było wręczenie, po raz pierwszy, Nagrody Jego Imienia osobie lub zespołowi o twórczych, innowacyjnych i nieszlachetnych osiągnięciach w dziedzinie budownictwa – szczególnie w zakresie kształtowania,



Fot. 1 Uczestnicy w trakcie obrad w siedzibie PDK OIIB

projektowania i realizacji konstrukcji budowlanych – opartych na głębokiej wiedzy teoretycznej. Laureatem tegorocznej, pierwszej nagrody został mgr inż. Kazimierz Mrozik.

Konferencja rozpoczęła się w siedzibie Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa uroczystą sesją, w trakcie której została wręczona nagroda Imienia Profesor Stanisława Kusia oraz w auli PDK OIIB przy ul. Krakowskiej

w Rzeszowie została odsłonięta tablica upamiętniająca Profesora. W kolejnych dniach tj. 5 i 6 czerwca sesje konferencyjne odbywały się równolegle w dwóch salach budynku P Politechniki Rzeszowskiej. Dodatkową atrakcją konferencji była możliwość zwiedzenia tunelu drążonego wzdłuż drogi szybkiego ruchu S19 oraz najwyższej w Polsce estakady.

Upływający czas bywa tłem przemijających wydarzeń i osób, do których



Fot. 2 Wręczenie Nagrody Imienia Prof. Stanisława Kusia Kazimierzowi Mrozikowi. Wręczają prof. Maria Kaszyńska Przewodnicząca KILIW PAN (Przewodnicząca PZITB) oraz Mariusz Dobrzeńicki Prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa

wracamy pamięcią, dlatego szczególnym punktem tegorocznej konferencji była też sesja dotycząca zagadnieniu kształtowania konstrukcji z betonu, poświęcona pamięci dr inż. Grzegorza Bajora.

Podczas zakończenia konferencji w dniu 6 czerwca odbyła się uroczystość nadania imienia Profesora Stanisława Kusia jednej z ulic na terenie Politechniki Rzeszowskiej.

Organizatorem konferencji a także nagrody im. prof. Stanisława Kusia była Katedra Konstrukcji Budowlanych Politechniki Rzeszowskiej, Podkarpacka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa oraz Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa oddział w Rzeszowie. W konferencji uczestniczyło ponad 120 osób z różnych ośrodków naukowych w Polsce, firm budowlanych i biur projektowych.



Fot. 3 Odstąpienie tablicy upamiętniającej prof. S. Kusia



Fot. 3 Uczestnicy konferencji w trakcie przerwy przy stoisku PWN

Celem organizatorów konferencji było stworzenie forum do dyskusji i wymiany doświadczeń na temat szeroko rozumianego kształtowania konstrukcji i budowli, ze szczególnym uwzględnieniem zastosowania nowoczesnych materiałów i technologii. Tematyka konferencji skierowana była nie tylko do środowiska naukowego i akademickiego, lecz również do szerokiego grona inżynierów oraz przedstawicieli branży budowlanej. Mamy nadzieję, że wspólny udział w wydarzeniu przyczynił się do zacieśnienia współpracy między tymi środowiskami.

Patronat Honorowy nad konferencją objęli:

- Konrad Fijołek - Prezydent miasta
- Teresa Kubas-Hul - Wojewoda Podkarpacki
- Prof. dr hab. inż. Piotr Koszelnik – Rektor Politechniki Rzeszowskiej
- Prof. dr hab. inż. Maria Kaszyńska – Przewodnicząca PZITB
- Mgr inż. Mariusz Dobrzeńcki – Prezes Krajowej Rady PIIB
- Mgr inż. arch. Marek Chrobak – Prezes SARP
- Dr hab. inż. Wit Derkowski prof. PK, Przewodniczący Sekcja Konstrukcji Betonowych Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej Polskiej Akademii Nauk
- Prof. dr hab. inż. Aleksander Kozłowski, Przewodniczący Sekcja Konstrukcji Metalowych Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej Polskiej Akademii Nauk



Fot. 4 Sesja dotycząca konstrukcji ze szkła

Patronat medialny sprawowali: TVP Rzeszów, Wydawnictwo PWN, Czasopisma Inżynieria i Budownictwo, Przegląd Budowlany, Materiały Budowlane

Serdecznie dziękujemy Wszystkim uczestnikom za udział, poświęcony czas, wygłoszone referaty i merytoryczne dyskusje, a wspierającym firmom tj. MTA Engineering, STYROBUD, AJ PROFIBUD, BESTA, ERBUD International, SIENKIEWICZ MAT-BUD, PP NORDICA Polska, WASCOVILLA, KOBEX, STURM Polska, MOBUS oraz Podkarpacka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa za finansową pomoc w organizacji tego wydarzenia.

Fot. Beata Motyka, Kamil Kulpa



Fot. 5 Sesja dotycząca wtórnego wykorzystania elementów kompozytowych



Fot. 6 Sesja konstrukcje betonowe- poświęcona pamięci dr Grzegorza Bajorka



Fot. 7 Uczestnicy konferencji w trakcie przerwy kawowej



Fot. 8 Uroczystość nadania imienia Profesora Stanisława Kusia jednej z ulic na terenie Politechniki Rzeszowskiej





Pierwsza Ogólnopolska Konferencja Forum Młodych Inżynierów



Aleksandra
Kielbowicz

W dniach 23-24 maja 2025 roku w Uniejowie odbyła się pierwsza ogólnopolska konferencja Forum Młodych Inżynierów. Wiodącym tematem wydarzenia były Nowoczesne Technologie w Budownictwie i ochrona przeciwpowodziowa. Głównym celem Forum było stworzenie przestrzeni do wymiany doświadczeń dla inżynierów budownictwa będących na początku swojej ścieżki zawodowej.

Za organizację konferencji odpowiadała Rada Młodych działająca przy Krajowej Radzie Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Rada Młodych składa się z przedstawicieli izb okręgowych, którzy w chwili powołania do składu Rady są czynnymi członkami okręgowej izby i nie ukończyli 40 roku życia. Członkostwo w Radzie wygasa z dniem osiągnięcia przez przedstawiciela izby okręgowej 45 roku życia. W skład Rady wchodzi po dwoje przedstawicieli każdej z okręgowych izb wskazanych przez okręgową radę. Celem działania Rady jest wspieranie młodych inżynierów w ich zawodowej karierze, angażowanie ich w prace Izby oraz tworzenie możliwości do wymiany doświadczeń i budowania społeczności młodych, wspierających się specjalistów.

Podkarpacką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa reprezentowała delegacja złożona z czynnych członków

Izby, którzy nie ukończyli 45 lat. W skład delegacji weszło 10 członków PDK OIIB, w tym 2 przedstawicieli Rady Młodych.

Forum otworzyli Prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa Mariusz Dobrzeńcki oraz Przewodniczący Rady Młodych PIIB Wojciech Poręba, rozpoczynając tym samym pierwszą sesję wykładów, której tematem wiodącym była „Rola i znaczenie Inżynierów Budownictwa w społeczeństwie”. Następnie wiceprezes Krajowej Rady PIIB Rafał Zarzycki przedstawił aplikację „Kalkulatory PIIB” pomagającą inżynierom w wycenianiu ich pracy. Tego dnia, tj. w piątek 23 maja, odbyły się jeszcze trzy sesje wykładowe, które poruszały następujące tematy: wykorzystanie technologii BIM, AI, 3D, zabezpieczenia przeciwpowodziowe oraz wyzwania i rola samorządu zawodowego. Następnego dnia, podczas dwóch kolejnych sesji wykładowych, młodzi inżynierowie mieli okazję wysłuchać wykładów z dziedziny geotechniki, technologii betonu, modelowania BIM, optymalizacji procesów budowlanych, skanowania 3D, ekologii w budownictwie oraz budowli hydrotechnicznych. Poszczególne zagadnienia omawiali specjaliści, którzy na co dzień zajmują się w swojej pracy zawodowej danymi tematami. Po każdym wykładzie miały miejsce krótkie panele dyskusyjne, które były okazją do zadawania pytań oraz wymiany wiedzy pomiędzy inżynierami. Inną formą, dzięki której można było uporządkować i utrwalić zdobyte informacje były quizy związane z poruszonymi wcześniej tematami, w których można było wygrać atrakcyjne nagrody.

Oprócz wykładów na inżynierów czekały także ciekawe atrakcje. Jedną z nich był pokaz robota „robo psa” od Boston Dynamics. Robot zademonstrował swoje możliwości poruszania się oraz interakcji z otoczeniem, dając dowód na to jak bardzo rozwinęła się robotyka. Zainteresowaniem cieszyło się też stoisko firmy 3Dconnexion oferującej profesjonalny sprzęt do obsługi programów CAD, wspierający codzienną pracę projektową. Inżynierowie mogli przetestować poszczególne urządzenia, takie jak ergonomiczna mysz, klawiatura oraz manipulator 3D, będący nowoczesnym narzędziem, ułatwiającym i przyspieszającym pracę projektanta.

Nie zabrakło również okazji do integracji środowiska młodych inżynierów poza salą wykładową. W przerwach między wykładami, uczestnicy mieli możliwość skorzystania z kąpeli w basenach z wodami termalnymi. Wieczorem, pierwszego dnia konferencji, odbyła się uroczysta kolacja z muzyką na żywo, podczas której inżynierowie mogli lepiej się poznać, potańczyć oraz wymienić się wrażeniami z konferencji.

Forum Młodych Inżynierów było doskonałą platformą do wymiany doświadczeń dla młodych specjalistów z branży budowlanej. Spotkanie umożliwiło inżynierom nawiązanie cennych kontaktów zawodowych, poznanie nowoczesnych technologii oraz innowacyjnych rozwiązań, których znajomość jest niezbędna do działania w dynamicznie zmieniającej się branży budowlanej. Uczestnicy jednogłośnie stwierdzili, że takie wydarzenia są potrzebne i wyrazili nadzieję, że będą odbywać się cyklicznie.

Fot. PIIB

Szkolenie OROZ i OSD w Katowicach



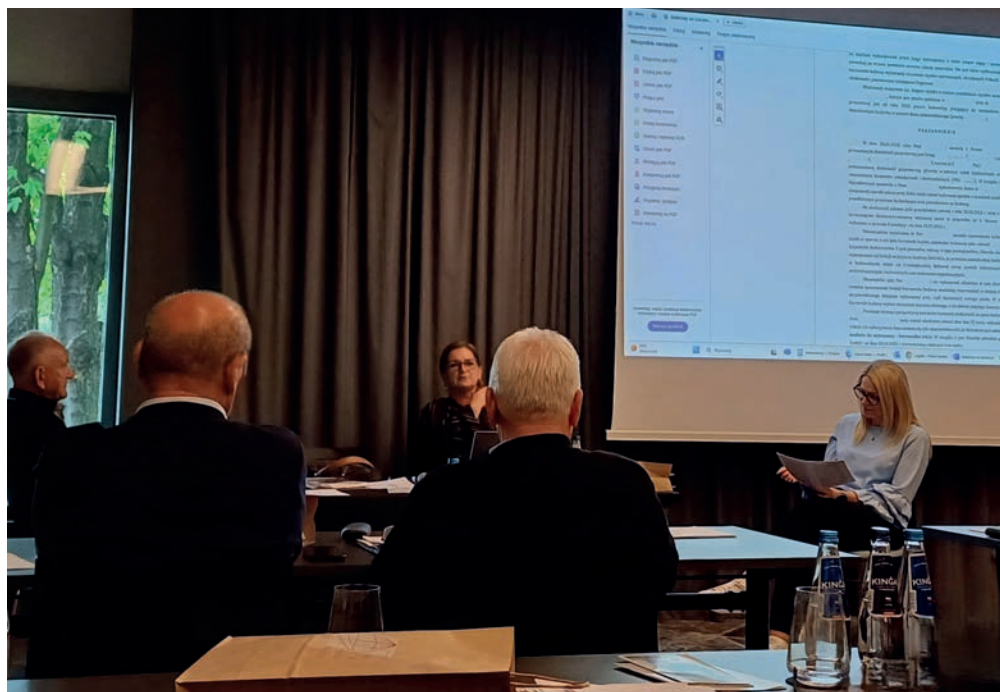
**Małgorzata
Krajciewicz-Żurek**

Na zaproszenie Przewodniczącego Krajowego Sądu Dyscyplinarnego PIIB - Mariana Zdunka oraz Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej PIIB – Koordynatora Dariusza Walska, przedstawiciele naszej izby wzięli udział w szkoleniu organów. Naszą izbę reprezentowali mec. Artur Kosturek, członek Krajowego Sądu Dyscyplinarnego - Krzysztof Cyrulik, Małgorzata Krajciewicz-Żurek- Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej PDK OIIB, Jerzy Madera – Przewodniczący Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego PDK OIIB oraz pracownice biura, pełniące obsługę administracyjną obu organów.

Tym razem warsztaty szkoleniowe zorganizowano w dniach 8-10 maja 2025 r. na gościnnym terenie Śląska w Katowicach. Zebranych uczestników serdecznie powitał Przewodniczący Okręgowej Rady SLK OIIB Roman Karwowski- gospodarz terenu, który w skrócie przedstawił działania Śląskiej OIIB oraz zaprosił uczestników na krótką wycieczkę po zabytkowym osiedlu Nikiszowiec, na spektakl do teatru Korez, a także na typowo śląską kolację w dzielnicy Giszowiec. W tym miejscu dziękujemy serdecznie Śląskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa za miłe przyjęcie, organizację, partycypowanie w kosztach oraz możliwość poznania architektury oraz lokalnej śląskiej kultury.

W spotkaniu w Katowicach uczestniczyli również gościnnie przedstawiciele organów krajowych: Przewodnicząca KKR PIIB- Urszula Kallik -będąca jednocześnie OROZ SLK OIIB, Krzysztof Latoszek – Przewodniczący KKK PIIB oraz Skarbnik Krajowej Rady PIIB Elżbieta Bryła-Kluczny.

Drugi dzień był czasem wyęteżonej pracy, całodziennych wykładów oraz warsztatów poprowadzonych przez prawników z PIIB tj. mec. Jolantę Szewczyk



oraz mec. Krzysztofa Zająca. Analizowano prawidłowość treści dokumentów pod względem formalno-prawnym, takich jak: zawiadomienia o popełnieniu czynu zabronionego przez osobę pełniącą samodzielną funkcję techniczną w budownictwie, wnioski o ukaranie czy wszczęcie postępowań wyjaśniających i ich kwalifikacja. Poruszono także istotne kwestie właściwości miejscowej, rzeczowej oraz funkcjonalnej, sprawdzenie których jest kluczowe przy podejmowaniu i prowadzeniu postępowań wyjaśniających.

Po wykładach dla wszystkich uczestników szkolenia, zaproponowano warsztaty szkoleniowe, w trakcie których skupiono się na praktycznych aspektach przeprowadzanych przesłuchań na etapie postępowań wyjaśniających oraz przeprowadzania rozpraw przed OSD. Wyznaczeni na sali rzecznicy oraz sędziowie odgrywali role uczestników procesu budowlanego w zainscenizowanych przesłuchaniach świadków oraz stron postępowania. Była to okazja do zwrócenia uwagi na poszczególne aspekty i techniki przesłuchań, zasady prawidłowego formułowania pytań, tak aby nie nosiły one znamion tendencyjności. Taka forma „ćwiczeń praktycznych” przypadła do gustu uczestnikom wykładów i będzie kontynuowana na kolejnych spotkaniach.



Ostatni dzień był okazją do podsumowań przeprowadzonego szkolenia, poruszono zagadnienia prawne oraz sprawy organizacyjne, omówiono bieżącą działalność organów zarówno na szczeblu krajowym jak i w okręgach. Organizatorzy z ramienia PIIB podsumowali naradę szkoleniową uznając ją za owocną, podziękowali uczestnikom za liczne przybycie i aktywny udział.

Fot. uczestnicy

Szkolenie OROZ i OSD w Szczyrku



Elżbieta Kosior

„Droga do sukcesu jest zawsze w budowie.” - Lily Tomlin

Szkolenia zawodowe są nieodzownym elementem budowania prestiżu zawodu budowlanca, a szkolenia organów OROZ i OSD w szczególności. Są to bowiem instytucje sprawujące nadzór nad należytym i sumiennym wykonywaniem zawodu przez członków Izb, a w przypadku, kiedy członek izby jest niesłusznie poświadczony o nieprawidłowości w zawodowym działaniu, ma on prawo oczekiwać wsparcia i pomocy, ze strony tych organów, w obronie swoich praw.

W dniach 22-24 maja 2025 roku w Szczyrku odbyło się cykliczne szkolenie organów Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i Okręgowych Sądów Dyscyplinarnych Izb Inżynierów Budownictwa Polski Południowej. Tym razem organizatorem warsztatów była Śląska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa. Uczestnikami warsztatów byli OROZ i OSD z Izb: Opolskiej, Dolnośląskiej, Śląskiej, Małopolskiej i Podkarpackiej. Naszą izbę reprezentowali rzecznicy:

Małgorzata Krajciewicz-Żurek, Andrzej Panek, Ewa Wiącek a także Rzecznik Koordynator – Elżbieta Kosior oraz sędziowie: przewodniczący OSD Jerzy Madera, zastępcy przewodniczącego OSD Stanisław Falkowski oraz Tomasz Mazur, pozostali członkowie tego organu Danuta Goszczyńska-Wojtas, Grzegorz Szabelski, Bogusław Strzałka, Józef Bryl oraz Marcin Szmyd.

Zebranych uczestników serdecznie powitała Elżbieta Godziesza-Kordynator OROZ SLK OIIB, która w skrócie

przedstawiła działania Śląskiej OIIB oraz zaprosiła uczestników na wyjazd techniczny do Muzeum Browaru Książęcego, a także na kolację w chacie góralskiej.

Drugi dzień był czasem poświęconym całodziennym wykładom oraz warsztatom praktycznym, które dla uczestników przygotowali i poprowadzili prawnicy PIIB tj.: mec. Jolanta Szewczyk oraz mec. Krzysztof Zajac. Tematem szkolenia była odpowiedzialność zawodowa i dyscyplinarna członków izb inżynierów. Szkolenie zorganizowano w postaci warsztatów, w trakcie których przedstawiono praktyczne aspekty postępowań wyjaśniających przed OROZ oraz przeprowadzania rozpraw przed OSD. Wyznaczeni rzecznicy oraz sędziowie odgrywali role stron postępowania w przykładowych postępowaniach wyjaśniających przed OROZ i rozprawach przed OSD. Z naszej izby w inscenizacji przykładowej rozprawy wziął udział sędzia OSD - Marcin Szmyd. Uczestnicy wykładów mogli na bieżąco zgłaszać uwagi i komentować przebieg zainscenizowanych przesłuchań i rozpraw, a prawnicy zwracali uwagę na aspekty formalno-prawne, korygując ewentualne błędy. Zaproponowana formuła ćwiczeń praktycznych spotkała się z zainteresowaniem uczestników warsztatów i w przyszłości pozwoli wyeliminować najczęściej popełniane błędy formalne oraz techniczne na etapie prowadzonych postępowań.

W ostatnim dniu szkolenia podsumowano przeprowadzone ćwiczenia warsztatowe. Organizatorzy z ramienia SLK OIIB podziękowali uczestnikom za liczne przybycie i aktywny udział w szkoleniu.

Dziękujemy serdecznie Śląskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa za miłe przyjęcie, sprawną organizację warsztatów oraz możliwość poznania Przełęczy Karkoszczonki z przepiękną panoramą Beskidu Śląskiego.

Fot. uczestnicy



Inszenizacja przebiegu rozprawy (z prawej: Marcin Szmyd - członek OSD PDK OIIB)



Krajowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej oraz członkowie OSD PDK OIIB i OROZ PDK OIIB: od lewej kolejno Waldemar Szleper, Danuta Goszczyńska-Wojtas, Andrzej Panek, Ewa Wiącek, Elżbieta Kosior, Małgorzata Krajciewicz-Żurek, Jerzy Madera, Marcin Szmyd

Sesja egzaminacyjna 1/2025

Wiosna 2025 roku to czas intensywnych przygotowań i przeprowadzonych egzaminów na uprawnienia budowlane. Od 23 maja do 13 czerwca miały miejsce egzaminy testowe oraz ustne, których celem było nadanie uprawnień zawodowych kandydatom wnioskującym o ich uzyskanie.

Egzamin testowy, do którego przystąpiło 175 osób, odbył się 23 maja 2025 r. Pozytywny wynik egzaminu otrzymało 166 osób. Po zakończeniu części teoretycznej, przyszedł czas na egzaminy ustne, które trwały od 26 maja do 13 czerwca 2025 r. Do egzaminu ustnego zakwalifikowano 207 osób. Z wynikiem pozytywnym zakończyło go 149 kandydatów.

Zakończeniem całego procesu egzaminacyjnego było wydanie 149 decyzji o nadaniu uprawnień budowlanych przez Okręgową Komisję Kwalifikacyjną, które zostały zapisane w systemie E-CRUB, zgodnie z obowiązującymi przepisami Prawa budowlanego.

Uroczyste wręczenie decyzji o nadaniu uprawnień miało miejsce 30 czerwca 2025 r. w siedzibie PDK OIIB. To ważne wydarzenie stanowiło zwieńczenie dłu-

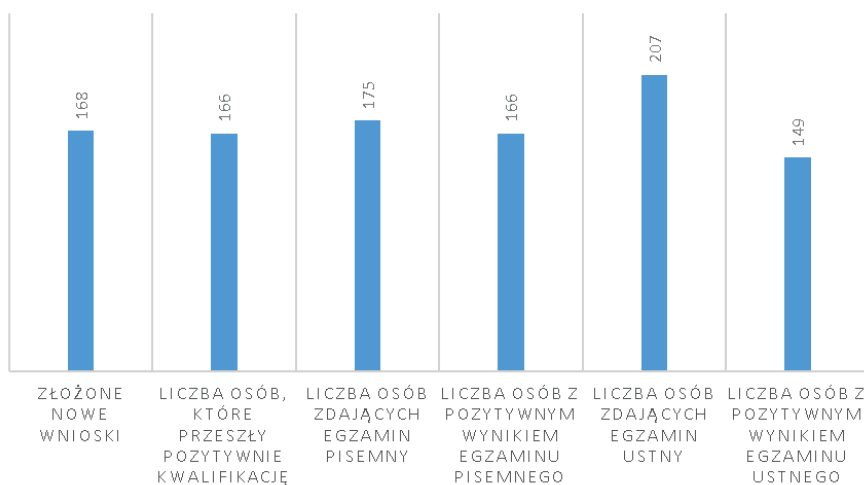
giego procesu egzaminacyjnego i dało początek nowym wyzwaniom zawodowym dla wszystkich laureatów. W wydarzeniu wzięli udział: zastępca przewodniczącego OR PDK OIIB Wacław Kamiński, zastępca przewodniczącego OR PDK OIIB Jarosław Suchora, sekretarz OR PDK OIIB Liliana Serafin, przewodniczący OKK PDK OIIB Zbigniew Plewako oraz człon-

kowie OKK PDK OIIB: Bożena Babiarz, Andrzej Tarczyński, Grzegorz Ożóg.

Serdecznie gratulujemy wszystkim, którzy pomyślnie ukończyli egzamin i uzyskali uprawnienia budowlane. Życzymy dalszych sukcesów i realizacji zawodowych marzeń!

Oprac.: Zespół PDK OIIB,
fot. archiwum PDK OIIB

SESJA 1/2025





Piknik Rodzinny Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa nad Jeziorem Tarnobrzeskim



Anna Malinowska

7 czerwca 2025 roku odbył się I Piknik Rodzinny Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów połączony z II Regatami żeglarskim. Wydarzenia objęli Patronatem: Prezydent Miasta Tarnobrzega, Starosta Tarnobrzeski, Prezes Zarządu Tarnobrzeskich Wodociągów Sp. z o.o. oraz Prezes Oddziału Miejskiego PTTK „Siarkopol” Partnerem medialnym byli: Tygodnik Nadwiślański, Echo Dnia, Radio Leliwa i Telewizja Lokalna TVL. Piknik wraz z Regatami na najwyższym poziomie zorganizowała Grupa Woda na Cyplu Jeziora Tarnobrzeskiego wraz z pracownikami biura Podkarpackiej Izby. Swoją obecnością nasze wydarzenie uświetnili Pan Łukasz Nowak – Prezydent Miasta Tarnobrzega, Pan Krzysztof Pitra – Członek Zarządu Starostwa Powiatu Tarnobrzeskiego i Pan Krzysztof Wątroba – Prezes Oddziału Miejskiego PTTK „Siarkopol”.

Wydarzenie rozpoczęło się rejestracją uczestników i załóg. Po odprawie i omówieniu zasad organizacyjnych regat, oficjalnego otwarcia dokonał

Przewodniczący Rady PDK OIIB Grzegorz Dubik w towarzystwie Prezydium Rady: Anny Malinowskiej, Wacława Kamińskiego, Jarosława Suchory, Iwony Warzybok, Liliany Serafin i Łukasza Zeńki.

W Regatach wzięło udział 5 ekip, a nad poprawnością przebiegu zmagania i bezpieczeństwem na wodzie czuwał Pan Janusz Bobula z Jacht Klubu Kotwica. Warunki do żeglowania były wręcz wymarzone. Słoneczna pogoda i wiejący wiatr pozwolił na przeprowadzenie 4 biegów bez żadnych zakłóceń. Emocji było co nie miara i pomimo wyglądają-

cego remisu pomiędzy dwoma ekipami ze względu na priorytet ostatniego biegu ostatecznie pierwsze miejsce zdobyła załoga w składzie: Sebastian Wojtas, Iwona Warzybok i Tomasz Pustelak. Zwycięska drużyna w nagrodę będzie reprezentować naszą Izbę na Ogólnopolskich Regatach w Olsztynie.

W czasie, gdy na wodzie odbywały się zmagania żeglarskie na Cyplu trwał piknik rodzinny. Przygotowanych atrakcji było co nie miara. Były dmuchańce i animacje z DJ-em dla dzieci, konkursy z nagrodami, rodzinne rejsy na jachcie DZ –Dezeta „Barbórka”, rowerki wod-



ne, fotobudka, pokazy ratownicze i co najważniejsze świetna atmosfera. Orga-

nizator zadbał o przeróżne pyszności nie tylko dla dzieci, ale także dla dorosłych.

Była wata cukrowa, popcorn, lody, ciepłe posiłki i przeróżne napoje. W rodzinnym gronie można było korzystać z pięknej pogody, plaży i uroków Jeziora Tarnobrzkiego.

Zainteresowanie imprezą przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Zaczynaliśmy od 100 miejsc, a skończyło się na około 300. Wasza obecność pokazała nam w jakim kierunku powinniśmy iść jako Izba, aby integrować naszą podkarpacką inżynierską społeczność.

Serdecznie dziękujemy, że byliście z nami!!! Dziękujemy Grupie Woda za cierpliwość w dokonywanych zmianach i za profesjonalną organizację naszego wydarzenia na najwyższym poziomie.

Do zobaczenia za rok.

Fot. Kamil Kulpa, Piotr Kania

VII Ogólnopolski Turniej Badmintonu Inżynierów Budownictwa



**Aleksandra
Kielbowicz**

W dniach 28 czerwca - 1 lipca 2025 r. nasza drużyna w składzie: Aleksandra Kielbowicz i Grzegorz Bednarski wzięła udział w VII Ogólnopolskim Turnieju Badmintonu Inżynierów Budownictwa o Puchar Przewodniczącego Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Rozgrywki odbyły się w Świnoujściu w hali sportowej „Uznam Arena” przy ul. Grodzkiej 5. Turniej został oficjalnie rozpoczęty w niedzielę 29 czerwca przez Przewodniczącego Okręgowej Rady ZOIB Jana Bobkiewicza. Tego dnia rozegrane zostały mecze gry pojedynczej, tzw. singiel z podziałem na kategorie wiekowe. Następnego dnia odbywały się mecze gry podwójnej, tzw. debel oraz gry podwójnej mieszanej, tzw. mikst, a także rozgrywki w kategorii VIP, w których wzięli udział zaproszeni goście, m.in. Przewodniczący OR Małopolskiej Okrę-

gowej Izby Inżynierów Budownictwa Mirosław Boryczko i Przewodniczący OR Śląskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa Roman Karwowski. Swoje umiejętności mogli zaprezentować też najmłodsi zarówno indywidualnie, jak i w grach podwójnych w kategorii rodzinnej z rodzicami. Po zakończeniu rozgrywek Zastępca Prezydenta Miasta

Świnoujście Arkadiusz Mazepa krótko podsumował turniej oraz rozpoczął ceremonię wręczenia pucharów.

Reprezentanci naszej drużyny stanęli na podium w trzech kategoriach:

- Aleksandra Kielbowicz – I miejsce w kategorii singiel kobiet do 45 lat
- Aleksandra Kielbowicz – II miejsce w kategorii singiel kobiet open



- Aleksandra Kielbowicz i Grzegorz Bednarski – III miejsce w kategorii mikst

Nie zabrakło również okazji do integracji poza kortem.

W niedzielę 29 czerwca odbył się przejazd kolejką turystyczną przez Świnoujście, podczas którego uczestnicy turnieju zwiedzili najciekawsze zakątki miasta, poznając jego historię. Następnie miała miejsce kolacja integracyjna w ho-

telu „Afrodyta Spa” przy ul. Żeromskiego 18. Spotkanie rozpoczął Przewodniczący Okręgowej Rady ZOIB, który powitał zaproszonych gości i uczestników turnieju oraz wygłosił krótkie przemówienie.

W poniedziałek, po zakończeniu zmagania na kortach, zawodnicy udali się na rejs statkiem turystycznym „Chateaubriand”. Była to świetna okazja do podziwiania miasta od strony morza i rzeki Świny. Można było zobaczyć najwyższą

latarnię morską w Polsce, Stawę Młyny w kształcie wiatraka, port morski, port wojenny oraz Gazoport. Zwieńczeniem rejsu była możliwość obserwowania pięknego zachodu słońca nad Bałtykiem. Po powrocie na nabrzeże na statku odbyła się pożegnalna kolacja, podczas której uczestnicy mogli posłuchać muzyki na żywo, potańczyć oraz wymienić się wrażeniami z turnieju.

Fot. uczestnicy

I Galicyjska 10-tka Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

W dniu 13 lipca 2025 r. w Urzeżowicach (powiat przeworski) odbyła się I Galicyjska 10-tka Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa zorganizowana przez Stowarzyszenie „Galicia Biega” we współpracy z PDK OIIB. Wydarzenie łączące pasjonatów biegania i nordic walking, przyciągnęło również przedstawicieli branży inżynierskiej. Wśród startujących byli m.in. zastępca przewodniczącego OR PDK OIIB, Wacław Kamiński oraz nasz reprezentant w biegach, Damian Ślęczka. Wszyscy zawodnicy stanęli na wysokości zadania, osiągając świetne wyniki zarówno w klasyfikacji inżynierów, jak i w klasyfikacji generalnej OPEN.

W kategorii I Galicyjska 10-tka PDK OIIB

- BIEG - Mężczyźni (M) na dystansie 10 km**
 - Damian Ślęczka - z rewelacyjnym czasem 0:42:27
 - Piotr Bednarski - 0:48:29
 - Andrzej Kępka - 1:06:07
- BIEG - Kobiety (K) na dystansie 10 km**
 - Katarzyna Kuchta - 0:58:29
 - Katarzyna Kamińska - 1:02:18
 - Karolina Wojnar - 1:15:08
- NORDIC WALKING - Mężczyźni (M) na dystansie 7 km**
 - Mateusz Sobek - 0:56:52
 - Michał Darecki - 1:08:29
 - Wacław Kamiński - 1:17:35
- NORDIC WALKING - Kobiety (K) na dystansie 7 km**
 - Małgorzata Darecka - 1:09:42
 - Iwona Tojanowska-Kamińska - 1:18:31

W kategorii I Galicyjska 10-tka

- Damian Ślęczka - I miejsce OPEN na dystansie 10 km z rewelacyjnym czasem 42:27!
- Mateusz Sobek - 3. miejsce OPEN w Marszu Nordic Walking z czasem 56:52!
- Michał Darecki - 3. miejsce w kategorii NW M40-49

- Małgorzata Darecka - 3. miejsce w kategorii NW K40-49
 - Iwona Trojanowska-Kamińska - 3. miejsce w kategorii NW K50-59
- Gratulujemy wszystkim uczestnikom i dziękujemy za fantastyczną rywalizację!

*Oprac.: Maciej Kucharczyk,
fot.: Tomasz Chrobak, Robert Boro,
Karolina Pill-Sowa, Paweł Dyrkacz*



VI Mistrzostwa Polski Inżynierów Budownictwa w Strzelectwie Sportowym

Reprezentacja strzelecka Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w składzie: Dawid Głód, Dawid Rewers i Mateusz Sulima, osiągnęła świetne wyniki podczas VI Mistrzostw Polski Inżynierów Budownictwa w Strzelectwie Sportowym, które odbyły się 16 maja 2025 r. w Warszawie. Zawodnicy zaprezentowali się z bardzo dobrej strony, rywalizując z najlepszymi strzelcami z całej Polski.

W klasyfikacji generalnej drużyna z Podkarpacia zajęła 4. miejsce, plasując się tuż za podium. Zaledwie o kilka punktów zabrakło do miejsc medalowych, co tylko podkreśla ogromny talent i zaangażowanie naszych reprezentantów.

Szczególne powody do radości dała nam jednak konkurencja TRAP, w której nasza drużyna zdobyła pierwsze miejsce, wygrywając z rywalami w tej prestiżowej konkurencji!

Wyniki indywidualne naszych zawodników:

- Mateusz Sulima – 2. miejsce w konkurencji karabin sportowy oraz 2. miejsce w strzeleckim pokerze.
- Dawid Rewers – 2. miejsce w konkurencji TRAP.

Gratulujemy naszym zawodnikom i dziękujemy za wspaniałą reprezentację oraz sportowego ducha, który towarzyszył im przez cały czas trwania zawodów.

Oprac. Zespół PDK OIIB,
fot. uczestnicy



Spotkanie z uczniami z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 5 im. Energetyków w Stalowej Woli

Kolejny raz w tym roku spotykamy się z uczniami w Stalowej Woli. Tym razem przewodniczący OR PDK OIIB Grzegorz Dubik odwiedził Publiczną Szkołę Podstawową nr 5 im. Energetyków i spotkał się w dwóch turach z uczniami klas II - III i VII - VIII wraz z nauczycielami. W realizacji tego wymagającego zadania edukacyjnego aktywnie wspierały przewodniczącego pracownice biura PDK OIIB, zapewniając sprawny przebieg i dobrą atmosferę.

Podczas spotkania zaprezentowano dostosowane do wieku uczniów prezentacje multimedialne, które w atrakcyjny sposób przybliżyły zawód inżyniera budownictwa oraz współczesne oblicze budownictwa. Przewodniczący OR PDK OIIB opowiedział o szerokim zakresie specjalizacji inżynierów i zakresie wykonywanych prac: od projektowania dróg, mostów i budynków, przez nadzór nad realizacją inwestycji, aż po zarządzanie złożonymi projektami infrastrukturalnymi. Podkreślił, jak istotna jest współpraca między wszystkimi branżami w budownictwie. Uczniowie poznali

codzienne obowiązki inżynierów, niezbędne kompetencje w tym zawodzie oraz wyzwania i satysfakcję, jakie niesie ze sobą praca w sektorze budownictwa.

Liczymy na to, że wśród tych młodych osób znajdą się tacy, których to zainspiruje i którzy zdecydują się podążać tą ścieżką edukacyjną. Pokazujemy w takich spotkaniach, że istnieją zawody, które realnie kształtują nasze otoczenie - i to właśnie czyni je tak fascynującymi.

Z taką misją, już od trzech lat, odwiedzamy szkoły podstawowe i przedszkola w województwie podkarpackim, a także z radością gościmy uczniów i studentów w siedzibie Podkarpackiej OIIB. Chcemy przybliżyć im świat zawodowy inżyniera budownictwa, który będąc zawodem zaufania publicznego, tak ważną i odpowiedzialną rolę odgrywa w codziennym życiu społeczeństwa.

Oprac. Zespół PDK OIIB,
fot. archiwum PDK OIIB



Spotkania Integracyjne w powiatach

Spotkania informacyjno-integracyjne członków PDK OIIB w powiatach stały się nieodłącznym elementem działalności Izby. W maju i czerwcu br. takie wydarzenia miały miejsce w powiatach: kolbuszowskim, krośnieńskim, ropczycko-sędziszowskim, łańcuckim, rzeszowskim, mieleckim, brzozowskim, jasielskim, strzyżowskim oraz tarnobrzelskim.

Podczas tych spotkań przedstawiane są ogólne informacje na temat funkcjonowania Podkarpackiej Okręgowej Izby

Inżynierów Budownictwa. Tradycją jest również wręczanie medalów okolicznościowych nestorom.

Uchonorowani zostali:

- Stanisław Gazda – powiat krośnieński
- Ryszard Wojdon - powiat ropczycko-sędziszowski
- Maria Ewa Skręt, Aleksander Szczepański – powiat łańcucki
- Romualda Rucińska, Czesław Krawiec, Jan Kumik, Marian Niedziałek, Edward Gala – powiat rzeszowski

- Adam Kesler – powiat mielecki
- Peter Eross, Jan Hajnosz – powiat jasielski
- Ignacy Koczela – powiat strzyżowski
- Jerzy Ostrowski, Antoni Zbyradowski – powiat tarnobrzelski

Podczas spotkania integracyjnego w powiecie krośnieńskim Srebrną Odznakę Honorową Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa otrzymał Stanisław Kindel.

*Oprac. Zespół PDK OIIB,
fot. archiwum PDK OIIB*



Powiat Jasielski



Powiat Kolbuszowski



Powiat Krosniński



Powiat Łańcucki



Powiat Mielecki



Powiat Ropczycko-Sędziszowski



Powiat Rzeszowski



Powiat Tarnobrzelski

Wizyta Krajowego Zespołu Eksperckiego do Spraw Budownictwa na Podkarpaciu

Krajowy Zespół Ekspertski do Spraw Budownictwa w Głównym Inspektoracie Pracy pod przewodnictwem V-ce Dyrektora Departamentu Nadzoru i Kontroli w Głównym Inspektoracie Pracy w dniach 27- 29 maja br. odbył naradę roboczą na terenie Okręgowego Inspektoratu Pracy w Rzeszowie. Członków Zespołu - w skład, którego wchodzi przedstawiciele Głównego Inspektoratu Pracy oraz poszczególnych Okręgowych Inspektoratów Pracy z całego kraju - powitał Pan Dawid Baran Okręgowy Inspektor Pracy w Rzeszowie, życząc owocnych i konstruktywnych obrad.

Podczas narady inspektorzy pracy - eksperci z zakresu budownictwa obradowali na temat metodyki oraz efektywności nadzoru ze strony organów Państwowej Inspekcji Pracy nad



warunkami pracy w budownictwie. Jednym z tematów były również zagadnienia związane z odstępstwami udzielanymi przez organy nadzoru nad warunkami pracy od ogólnie obowiązujących przepisów bhp dotyczących organizacji pomieszczeń pracy na podstawie delegacji udzielonych przez ustawodawcę.

Istotnym elementem narady była wizyta, z udziałem kierownictwa Okręgowego Inspektoratu Pracy w Rzeszowie, na budowie odcinka drogi ekspresowej S-19 o długości 11,5 km w rejonie miejscowości Jawornik, realizowanego przez Przedsiębiorstwo Usług Technicznych Interkor Sp. z o.o. Na tej budowie członkowie Zespołu mogli zapoznać się m.in. z technologią budowy obiektu mostowego (estakady) wykonywanego na podporach o wysokości sięgającej 80 m. Realizowana estakada będzie najwyższym obiektem na trasie drogi S-19.

Tego rodzaju spotkania stanowią dla inspektorów pracy – specjalistów platformę do wymiany doświadczeń i pogłębienia wiedzy na temat nowoczesnych technologii oraz dobrych praktyk stosowanych przez wykonawców dużych budów w celu podnoszenia standardów bezpieczeństwa pracy, niezbędną inspektorom pracy podczas wykonywania czynności kontrolnych.

Oprac., fot. Marek Gołaś - Starszy inspektor pracy - specjalista

Poprawność doboru przewodów instalowanych wewnątrz rozdzielnic jako warunek minimalizacji zagrożeń pożarowych



Julian Wiatr



Marcin Orzechowski

Pierwszym krokiem jest ustalenie wartości spodziewanego prądu obciążenia IB obwodu, co stanowi podstawę doboru prądu znamionowego ciągłego aparatów oraz wstępnego doboru obciążalności długotrwałej IZ przewodów. W obwodzie pojedynczego odbiornika, transformatora lub generatora jest to prąd znamionowy tego urządzenia. W tabeli 1 przedstawione zostały typowe odbiorniki wraz ze wzorami pozwalającymi wyznaczenie spodziewanego prądu obciążenia źródła zasilającego IB. W tabeli 2 przedstawiono zalecane krotności prądu znamionowego zasilanego odbiornika przy doborze zabezpieczeń. Dobrą praktyką jest przyjmowanie prądu obciążenia IB obwodu o wartość większej, zgodnie z zaleceniami określo-

Celem artykułu jest wskazanie potencjalnych zagrożeń jakie występują wewnątrz rozdzielnic, które są częstą przyczyną pożarów rozdzielnic. Najczęściej powodem powstających pożarów w rozdzielnicach jest nieoprawny dobór oprzewodowania wewnętrznego. Zanim przejdziemy do omówienia doboru oprzewodowania wewnątrz rozdzielnic przeanalizujemy poszczególne kroki jakie poprzedzają ten proces.

nymi w kolumnie 3 tabeli 2. W tabeli 1 oraz tabeli 2 podano minimalne wymagania jakie należy spełnić przy wyznaczeniu spodziewanego prądu obciążenia IB oraz wytyczne w zakresie doboru zabezpieczeń – więcej na ten temat w czytelnik znajdzie w rozdziale 6 Poradnika Projektanta Elektryka – J. Wiatr, M. Orzechowski, Grupa Medium Sp. z o. o.o., Sp. k., Warszawa 2021 – wydanie VI. Powyższe czynności powinien wykonać projektant, a uzyskane na podstawie obliczeń wyniki zamieścić w dokumentacji projektowej. Oczywiście swoje założenie opieramy na fakcie, że z reguły projektant i wytwórca zestawu są to zazwyczaj różne osoby (nawet jeśli zatrudnione w tej samej firmie).

Tabela 1: Wzory do wyznaczenia prądów obciążenia IB typowych odbiorników [5].

Piec, kuchnia, ogrzewacz rezystancyjny	Urządzenie oświetleniowe (lampy wyładowcze)	Silnik indukcyjny	Generator	Transformator	Bateria kondensatorów
Moc i prąd w obwodzie w warunkach znamionowych					
$\cos \varphi = 1$	$\lambda_n \approx 0,80 + 0,96$ z kompensacją $\lambda_n \approx 0,5$ bez kompensacji	$\cos \varphi_n = 0,75 + 0,90$	$\cos \varphi_n = 0,8$	wymuszony przez obciążenie	$\cos \varphi = 0_{poj}$
$I_n = \frac{P_n}{\sqrt{3} \cdot U_n}$	$I_B = k_{as} \frac{\sum (P_n + \Delta P)}{\sqrt{3} \cdot U_n \cdot \lambda_n}$	$I_n = \frac{P_n}{\sqrt{3} \cdot U_n \cdot \eta_n \cdot \cos \varphi_n}$	$I_n = \frac{S_n}{\sqrt{3} \cdot U_n}$	$I_{n1(2)} = \frac{S_n}{\sqrt{3} \cdot U_{n1(2)}}$	$I_n = \frac{Q_n}{\sqrt{3} \cdot U_n}$
Objaśnienie oznaczeń: napięcie znamionowe (U_n), napięcie znamionowe pierwotne (U_{n1}) i wtórne (U_{n2}); moc znamionowa czynna (P_n), pozorna (S_n) i bierna (Q_n); sprawność znamionowa (η_n); współczynnik mocy znamionowy ($\lambda_n = P_n/S_n$, a w obwodach prądu sinusoidalnego $\cos \varphi_n = P_n/S_n$); prąd znamionowy pojedynczego urządzenia (I_n), obliczeniowy prąd szczytowy odbiornika lub grupy odbiorników (I_B), współczynnik niesymetrii obciążenia trzech faz ($k_{as} = I_{Lmax}/I_{Lst} = 1,05 + 1,25$).					

Drugim krokiem jest dobór prądu znamionowego i/lub prądu nastawczego zabezpieczeń nadprądowych w taki sposób, aby przetrzymywały one bez zadziałania nie tylko obliczeniowy prąd szczytowy obwodu IB, ale również wszelkie prądy zwarcieniowe, będące prądami normalnego użytkowania (prąd rozru-

chowy silnika, prąd rozświecania źródła światła, prąd załączania kondensatorów itp.). Podobnie, do prądów zwarcieniowych obwodu dobiera się prąd nastawczy członu zabezpieczeniowego zwarciovego wyłącznika, określonych w kolumnie 5 tabeli 2. W obwodach rozdzielczych wymagane prądy znamionowe bądź

nastawcze zabezpieczeń wraz z wymaganą zwłoką ich działania mogą wymagać zwiększenia ze względu na wybiórczość działania z zabezpieczeniami usytuowanymi na niższych stopniach układu zasilania. Problematyka wybiórczości działania poszczególnych stopni zabezpieczeń została opisana w Rozdziale 6 Poradnika Projektanta Elektryka – J. Wiatr, M. Orzechowski, Grupa Medium Sp. z o. o., Sp. k., Warszawa 2021 – wydanie VI.

Ten krok również wykonuje projektant i umieszcza go w dokumentacji projektowej. Należy zwrócić uwagę, że w dokumentacji projektowej poza prądem znamionowym i/lub prądem nastawczym zabezpieczeń nadprądowych powinny się znaleźć m.in. nastawy poszczególnych wyzwalaczy/charakterystyki użytych wkładek topikowych itd. W tym przypadku rolą wytwórcy zestawu (prefabrykatora) jest weryfikacja czy przyjęte aparaty są dostępne i możliwe do zabudowania w danej rozdzielni (choćby dostępne wymiary, parametry zwarciowe itd.). W przypadku jakichkolwiek niejasności lub braków w dokumentacji projektowej, prefabrykator powinien skontaktować się z projektantem lub zamawiającym (użytkownikiem według [1]) w celu wyjaśnienia nieścisłości. Wszelkie zmiany wprowadzone przez prefabrykatora, wymagają akceptacji projektanta. Tak samo przygotowana przez prefabrykatora koncepcja rozdzielni (układ rozmieszczenia poszczególnych elementów, dobranych przewodów połączeń wewnętrznych oraz wizualizacja dla możliwości porównania w prowadzonych zmianach) podlega zatwierdzeniu przez projektanta oraz kierownika robót i inspektora nadzoru. Na ten element zwracamy szczególną uwagę, gdyż często projektant jest pomijany, przez co prefabrykator wprowadza zmiany bez uzgodnienia z projektantem.

Trzecim krokiem jest dobór przekroju przewodu lub kabla (pomiędzy rozdzielnicą a źródłem zasilania/odbiornikiem) w taki sposób, by spełniał on wszelkie stawiane mu wymagania odnośnie do: wytrzymałości mechanicznej, obciążalności cieplnej długotrwałej i zwarciowej oraz dopuszczalnego spadku napięcia. Szczegóły w tym zakresie zostały opisane w Rozdziale 6 Poradnika Projektanta Elektryka – J. Wiatr, M. Orzechowski, Grupa Medium Sp. z o. o., Sp. k., Warszawa 2021 – wydanie VI.

Przy doborze przewodów należy ustalić wartość temperatury, przy której będą one eksploatowane, gdyż wraz z jej wzrostem ponad wartość określoną w normie, maleje ich dopuszczalna obciążalność prądowa.

Natomiast zabezpieczenia nadprądowe dobiera się w taki sposób, aby miały, ze względu na czułość zabezpieczenia, prądy i czasy działania jak najmniejsze, ale ze względu na ciągłość zasilania, wystarczająco duże dla zapobieżenia zbędnym działaniom zabezpieczeń z powodu:

- prądów rozruchowych (silników), prądów złączeniowych (źródła światła, transformatorów, zasilaczy impulsowych) bądź innych zwiększonych prądów normalnego użytkowania,
- braku wybiórczości z zabezpieczeniami usytuowanymi na niższych poziomach zabezpieczeń.

Ponieważ dobór zabezpieczeń został szczegółowo opisany w Poradniku Projektanta Elektryka – J. Wiatr, M. Orzechowski, Grupa Medium Sp. z o. o. Sp. K. – Warszawa 2021 – wydanie VII, w artykule problem ten został pominięty. Dlatego niniejszy

artykuł został ograniczony do zasad doboru przewodów wewnątrz rozdzielni, których niepoprawny dobór ze względu na dopuszczalną obciążalność prądową oraz spodziewane prądy zwarciowe jest najczęstszą przyczyną pożarów rozdzielnic.

Wewnątrz rozdzielni najbardziej właściwym sposobem ułożenia przewodów jest sposób:

- „B1”, zdefiniowany w normie [2] - izolowane przewody w rurze instalacyjnej na ścianie drewnianej (foto.1). Oczywiście korytka kablowe, w którym będą zamknięte przewody z reguły będzie przymocowane do metalowej konstrukcji rozdzielni jednak w praktyce to w niewielkim stopniu wpłynie na zwiększenie obciążalności długotrwałej tych przewodów;
- „F”, zdefiniowany w normie [2] - stykające się przewody jednożyłowe w powietrzu (foto.2)

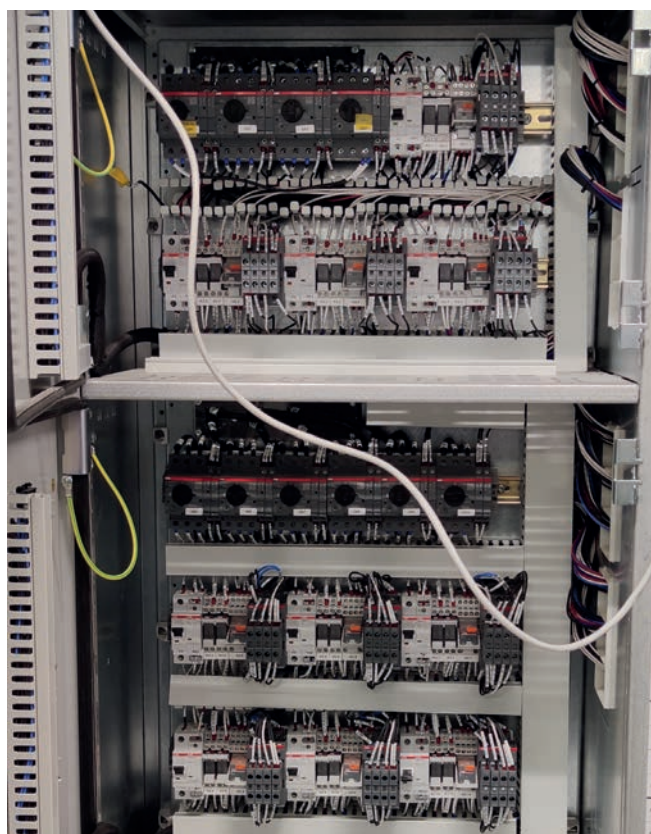


Foto. 1: Przykład ułożenia przewodów wewnątrz rozdzielni za pomocą korytek kablowych (zdjęcie wykonane podczas uruchomienia rozdzielni).



Foto. 2: Przykład ułożenia w powietrzu i wiązkach (zdjęcie wykonane od strony „pleców” rozdzielni).

Obliczeniowa temperatura otoczenia τ_0 jest to najwyższa temperatura powietrza otaczającego rozważane urządzenie elektryczne występująca stale lub okresowo, w normalnych warunkach użytkowania.

W normie PN-HD 60364-5-52:2011 [2] podano dopuszczalne wartości długotrwałej obciążalności prądowej właściwe dla klimatu występującego w rejonie Morza Śródziemnego.

Natomiast w normie IEC 60287-3-1/A1:1999 [4] zostały określone wartości temperatur właściwe dla Polski. Zostały one zestawione w tabeli 3. Jeśli występują okoliczności uzasadniające przyjęcie wyższej temperatury niż podana w normie (np. pomieszczenie kotłowni, ciasne wnętrza rozdzielnic), należy to uczynić, gdyż wszelkie przesłanki przemawiające za przyjęciem niższej temperatury mogą być złudne i prowadzić do poważnych uchybień.

Tabela 2: Uprozczone zalecenia doboru zabezpieczeń nadprądowych w obwodach odbiorczych [5]

Urządzenie zasilane o prądzie znamionowym I_n	Bezpiecznik	Wyłącznik nadprądowy		
	Prąd znamionowy wkładki topikowej	Prąd znamionowy ciągły wyłącznika	Prąd nastawczy członu przeciążeniowego	Prąd nastawczy członu zwarcio- wego
	Krotność prądu znamionowego I_n zasilanego urządzenia			
	$\geq$	$\geq$	=	$\geq$
Ogrzewacz, piec rezystancyjny, kuchnia	1,0 ÷ 1,1	1,0 ÷ 1,1	—	—
Lampy żarowe	1,5 ÷ 2,5	1,10	—	9 ÷ 12
Lampy wyładowcze z kompensacją równoległą	1,5 ÷ 2,5	1,30	1,30	10 ÷ 14
Silnik indukcyjny o rozruchu bezpośrednim lekkim	1,6 ÷ 2,5	1,10÷1,25	1,0 ÷ 1,1	10 ÷ 14
Silnik indukcyjny o rozruchu bezpośrednim ciężkim	1,9 ÷ 3,5	1,10÷1,25	1,0 ÷ 1,1	10 ÷ 14
Silnik indukcyjny z rozrusznikiem gwiazda-trójkąt	1,25 ÷ 1,35	1,10÷1,25	1,0 ÷ 1,1	10 ÷ 16
Silnik indukcyjny z układem łagodnego rozruchu <i>softstart</i>	2,0 ÷ 4,0 ¹⁾	1,25	1,0 ÷ 1,1	10 ÷ 14 ²⁾
Jednoczłonowa bateria kondensatorów	1,5 ÷ 1,8	1,50	1,35 ÷ 1,50	10 ÷ 14
Człon wieloczłonowej baterii kondensatorów	1,7 ÷ 2,2	1,50	1,35 ÷ 1,50	10 ÷ 16
¹⁾ Wkładki topikowe o charakterystyce bardzo szybkiej, do półprzewodników. Pozostałe wkładki klasy gG.				
²⁾ Można obniżyć dwukrotnie w opcji bez <i>kickstartu</i> .				

Tabela 3: Obliczeniowe temperatury przyjęte w Polsce zgodnie z normą [4]

Rodzaj przewodu i warunki układania		τ_0 , w [°C]
Przewody w pomieszczeniach		25
Przewody izolowane w przestrzeniach zewnętrznych	nienarażonych na bezpośrednie nasłonecznienie	25
	narażonych na bezpośrednie nasłonecznienie	40
Kable układane w ziemi w zależności od pory roku		20 (15; 5) ^{*)}
Objaśnienia: ^{*)} 20°C – lato, 15°C – wiosna i jesień, 5°C – zima		

Dla spodziewanej temperatury otoczenia τ_0 , przy której pracowały będą przewody należy dokonać przeliczenia wartości określonej w normie [2], z wykorzystaniem wzoru (1):

$$I_{z\tau_0} = I_{z30^0} \cdot \sqrt{\frac{\tau_{dd} - \tau_0}{\tau_{dd} - 30^0}} \quad (1)$$

Norma PN-EN IEC 61439-1:2021 Rozdzielnice i sterownice niskonapięciowe Część 1: Postanowienia ogólne [1], nie określa w sposób jednoznaczny warunków pracy przewodów, i jednocześnie odsyła do normy PN-HD 60364-5-52:2011 Instalacje elektryczne niskiego napięcia. Część 5-52: Dobór i montaż wyposażenia elektrycznego. Oprzewodowanie [2].

W praktyce projektowanie rozdzielnic kończy się na przedstawieniu jej schematu ideowego, na którym są podane parametry zwarciove: $I_k^{\wedge}$; I_{th} oraz I_p . Ponadto określone są prądy znamionowe zabezpieczeń w raz z nastawami (jeśli występują) wraz z wymaganą ich odpornością zwarciową eksploatacyjną ICS. Podstawowy błąd jaki jest popełniany na tym etapie to brak określenia wymagań w zakresie spodziewanych temperatur wewnątrz zestawu. Wynika to z błędnego założenia, że rozdzielnica jest traktowana jako gotowe urządzenie „black box”. Należy jednak zwrócić uwagę, że w normie PN-EN IEC 61439-1:2021 Rozdzielnice i sterownice niskonapięciowe Część 1: Postanowienia ogólne [1] podane są następujące wytyczne w zakresie temperatury zewnętrznej i wewnętrznej, której wartość nie jest bez znaczenia przy doborze oprzewodowania wewnętrznego oraz zewnętrznego:

- Temperatura otoczenia/zewnętrzna rozdzielnic (Fragment załącznika BB normy [1]):
 - a. dolną granicę:
 - wewnątrz pomieszczeń: -5°C ;
 - na zewnątrz pomieszczeń: -25°C .
 - b. górną granicę (bez względu na miejsce instalacji): $+40^{\circ}\text{C}$;
 - c. najwyższa średnia dzienna (bez względu na miejsce instalacji): $+35^{\circ}\text{C}$;
- ✓ Temperatura wewnątrz rozdzielnic (zestawu) nie jest określona w sposób jednoznaczny. W punkcie „9.2 normy [1]: Graniczne przyrosty temperatury” są opisane następujące warunki pracy zestawu (rozdzielnic):
 - jest obciążona prądem znamionowy (obciążenie w 100 %);
 - średnia temperatura otoczenia rozdzielnic nie przekracza $+35^{\circ}\text{C}$;
 - max. przyrosty temperatury dla elementów wbudowanych (tzn.: typowa aparatura rozdzielcza i sterownicza) – zgodnie z odpowiednimi wymaganiami norm wyrobu dla pojedynczych elementów wyposażenia lub zgodnie z instrukcjami producenta elementu, biorąc pod uwagę temperaturę w ZESTAWIE.
- d. max. przyrosty temperatury dla szyn zbiorczych i przewodów – ograniczony przyrost do m.in.:
 - wytrzymałości mechanicznej materiału przewodzącego;
 - ewentualnym wpływem na sąsiednie wyposażenie;
 - dopuszczalną temperaturą graniczną materiałów izolacyjnych stykających się z przewodem;
 - wpływem temperatury przewodu na aparaty przyłączone do niego.

Na podstawie przedstawionych wartości, należy zakładać, że maksymalna temperatura wewnątrz rozdzielnic może wynosić (jeśli nie zostaną określone inne warunki w zamówieniu):

1. dla aparatów (wyłączniki powietrzne, wyłączniki mocy oraz dla aparatury modułowej): $+70^{\circ}\text{C}$;
2. dla przewodów i kabli – norma PN-HD 60364-5-52 [17] przewiduje max. temperaturę otoczenia w zależności o typu izolacji:
 - $+60^{\circ}\text{C}$ – dla izolacji z polichlorku winylu (PCV);
 - $+80^{\circ}\text{C}$ – dla izolacji z polietylenu usieciowanego (XLPE) lub gumy etylenowo-propylenowej (ERP) i ERP;

Zgodnie z pkt. C oraz D stanowiącymi wyciąg z normy PN-EN IEC 61439-1 [1], max. temperatura wewnątrz rozdzielnic może wynosić: $+60^{\circ}\text{C}$ (przy zastosowaniu przewodów i kabli z izolacją PCV, które są najczęściej stosowane do połączeń wewnątrz w rozdzielnicach oraz jako przewody do zasilania odbiorników). Oczywiście jeśli w rozdzielnicach będą zabudowane inne urządzenia o bardziej krytycznych wymaganiach w zakresie temperatury pracy to oczywiście podana wcześniej temperatura powinna ulec obniżeniu. Więcej na ten temat czytelnik znajdzie w publikacjach [8] oraz [9].

Osoby zajmujące się prefabrykacją rozdzielnic podczas doboru oprzewodowania pomiędzy punktem rozdziału (blok rozdzielczy, szyny) oraz złączkami szynowymi gwintowanymi (ZUG) a aparatami często pomijają współczynniki progresji uwzględniające układanie przewodów w wiązkach lub w korytkach kablowych. Ponadto błędnie przyjmują wartość temperatury panującej wewnątrz zestawu (rozdzielnic), przyjmując jej wartość taką samą jak w pomieszczeniu rozdzielni. Należy podkreślić, że temperatura występująca we wewnątrz szafy rozdzielnic jest naturalnie wyższa (straty mocy wynikające z normalnej pracy elementów w niej zainstalowanych, zamieniane na ciepło). Powoduje to, że dobierane przewody posiadają zbyt małą dopuszczalną długość obciążalność prądową.

W kolejnym wydaniu Biuletynu Informacyjnego PDK OIIB dalsza część artykułu.

Literatura:

1. Norma PN-EN IEC 61439 - 1:2021 Rozdzielnice i sterownice niskonapięciowe. Część 1: Postanowienia ogólne.
2. Norma PN-HD 60364-5-52: 2011 Instalacje elektryczne niskiego napięcia. Część 5-52: Dobór i montaż wyposażenia elektrycznego. Oprzewodowanie.
3. Norma PN-HD 60364-4-43: 2010 Instalacje elektryczne niskiego napięcia. Część 4-43: Ochrona dla zapewnienia bezpieczeństwa Ochrona przed prądem przetężeniowym
4. Norma IEC 60287-3-1/A1:1999 Electric cables – Calculation of the current rating – Part 3-1: Sections on operating conditions – Reference operating conditions and selection of cable type
5. E. Musiał - Obciążalność cieplna oraz zabezpieczenia nadprądowe przewodów i kabli. (www.edwardmusial.info – dostęp 1.04.2025)
6. J. Wiatr – Dobór przewodów i kabli elektrycznych niskiego napięcia oraz ich zabezpieczeń – Grupa Medium Sp. z o. o. Sp. K., Warszawa 2024
7. Poradnik Projektanta Elektryka – J. Wiatr; M. Orzechowski – Grupa Medium Sp. z o. o.; Sp. K. – Warszawa 2021, wydanie VI (dodruk 2023);
8. M.Orzechowski - Rozdzielnice niskich napięć – wpływ temperatury na bezpieczeństwo eksploatacji rozdzielnic niskiego napięcia (zagadnienia wybrane) (część 1.), Elektro.info 1-2/2024
9. M.Orzechowski - Rozdzielnice niskich napięć – wpływ temperatury na bezpieczeństwo eksploatacji rozdzielnic niskiego napięcia (zagadnienia wybrane) (część 2.), Elektro.info 3/2024
10. <https://new.abb.com/low-voltage/pl/produkty/materialy-dla-projektantow>
11. <https://partnerhub.connect.abb.com/>

Innowacyjność w bezpieczeństwie



Urszula Gawrysiak
Dyrektor Porozumienia
dla Bezpieczeństwa
w Budownictwie



**Porozumienie
dla Bezpieczeństwa
w Budownictwie**

Budownictwo to szczególnie sektor. Często – i nie bez powodu – jest określane mianem „koła zamachowego” polskiej gospodarki. Właśnie ta branża ma bardzo duży wpływ zarówno na wzrost gospodarczy, jak i zatrudnienie. Silny i prężnie rozwijający się sektor budowlany jest siłą napędową rozwoju innych gałęzi gospodarki.

Równocześnie to właśnie budownictwo jest zaliczane do najbardziej niebezpiecznych branż. Dodatkowo jest to sektor bardzo rozdrobniony. Według raportu PKO SA z 2024 roku w Polsce zarejestrowano ponad 560 tys. podmiotów budowlanych, ale zaledwie 4,7 tys. tych firm zatrudnia 10 i więcej osób. Co można zrobić, żeby dotrzeć do tej rzeszy ludzi i wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa w budownictwie?

Od ponad 15 lat odpowiedzi na to pytanie szuka Porozumienie dla Bezpieczeństwa w Budownictwie – lider w obszarze promowania kultury bezpieczeństwa pracy oraz inicjowania zmian na rzecz poprawy standardów bezpieczeństwa pracy w branży budowlanej. Nasze działania już przyniosły wymierne efekty – awans z ostatniego miejsca w Europie pod względem liczby wypadków śmiertelnych na 100 tys. zatrudnionych w budownictwie i osiągnięcie wskaźnika wypadkowości na poziomie poniżej 5. To duże osiągnięcie. Należy jednak pamiętać, że poprawa kultury bezpieczeństwa to proces rozłożony na lata, który wymaga nieustannego rozwoju i doskonalenia.

Dysponujemy ogromną bazą wiedzy i doświadczeniem w tym zakresie, ponieważ skupiamy w swoich szeregach 18 wio-

dących firm budowlanych. Nieustannie pracujemy nad nowymi rozwiązaniami, wdrażamy je u siebie i dzielimy się nimi z całą branżą budowlaną. Za przykład mogą posłużyć opracowane przez Porozumienie standardy bezpiecznej pracy w budownictwie.

Mamy świadomość, że kolejne inicjatywy wymagają od nas coraz szerzej zakrojonej współpracy z innymi organizacjami i stowarzyszeniami. Dołączają do nas ci, którym również zależy na zmianach. Warto w tym miejscu wymienić Główny Inspektorat Pracy, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Polski Instytut Badawczy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Związek Inżynierów i Techników Budownictwa, Polską Izbę Inżynierów Budownictwa, Związek Zawodowy Budowlani, Polski Związek Pracodawców Budownictwa, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Służby BHP oraz Solidarność – Krajowy Sekretariat Budownictwa. Nasze działania zostały również zauważone przez Radę Ochrony Pracy przy Sejmie RP, która zaprosiła nas do współpracy.

Jeśli myślimy o bezpieczeństwie w budownictwie, to musimy mieć świadomość, że ta branża dynamicznie się zmienia. Wdrażane są nowe materiały, technologie i rozwiązania. I my, chcąc mieć realny wpływ na poprawę bezpieczeństwa, musimy za tym nadążać i proponować innowacyjne rozwiązania w tym zakresie. Jesteśmy przekonani, że to właśnie bezpieczeństwo jest punktem wyjścia dla rozwoju branży.

Naszą kolejną i bardzo dobrą inicjatywą, którą realizujemy we współpracy z Państwową Inspekcją Pracy i Głównym Inspektoratem Pracy, jest konkurs Innowacje BHP w Budownictwie. Mogłoby się wydawać, że to tylko jeden z wielu konkursów, o którym większość zapomni po ogłoszeniu wyników. Bo oczywiście tego typu przedsięwzięć, także dotyczących innowacyjności w budownictwie, jest wiele. Jeśli jednak uważnie się temu przyjrzymy, to okaże się, że taki poziom ogólności nam nie odpowiada. Porozumienie chce się skupić na jednym, ale naszym zdaniem najważniejszym aspekcie – na bezpieczeństwie. Trudno jest mówić o jakiegokolwiek innowacyjności

w budownictwie bez zapewnienia bezpiecznej pracy.

Celem organizowanego przez nas konkursu jest promowanie rozwoju kultury bezpieczeństwa pracy w branży budowlanej poprzez identyfikowanie zagrożeń, tworzenie nowych rozwiązań lub udoskonalanie już funkcjonujących praktyk. Może wziąć w nim udział osoba pełnoletnia lub zespół, który zidentyfikuje zagrożenie czy też obszar wymagający poprawy bezpieczeństwa oraz opracuje innowacyjne rozwiązanie w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Takie rozwiązanie powinno się opierać na wykorzystaniu nowoczesnych technologii, metod organizacyjnych lub dobrych praktyk, które znacząco wpłyną na poprawę warunków pracy na placu budowy. Czekamy na propozycje, które będą miały potencjał, żeby je wdrożyć, a dodatkowo będą trwały i efektywne.

Stawiamy na rozwiązania, które będą innowacyjne i oryginalne, a jednocześnie pokażą nowe podejście lub innowacyjne usprawnienie istniejących praktyk, uwzględniające zdobycze nauki i techniki. Bardzo ważnym aspektem jest także skuteczność zaproponowanych rozwiązań w poprawie bezpieczeństwa oraz realna możliwość ich zastosowania w różnych projektach budowlanych.

Do konkursu zapraszamy wszystkich, którzy chcą mieć realny wpływ na bezpieczeństwo wszystkich pracujących na placu budowy. Szersze informacje na ten temat są dostępne na stronie internetowej Porozumienia.

Nasza inicjatywa ma przełożenie nie tylko na poprawę bezpieczeństwa. Innowacyjność to z jednej strony proces wprowadzania nowych lub ulepszonych rozwiązań, z drugiej jednak to ten aspekt, który znacząco wpływa na zwiększenie efektywności, jakości i w konsekwencji wzrost konkurencyjności firmy. Innowacyjność pozwala firmom reagować nie tylko na nowe wyzwania, ale też na szanse, jakie stwarza zmieniające się otoczenie rynkowe.

Działalność Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie doskonale wpisuje się w ten klimat i w takiej roli chcemy występować.

Dlaczego nie słuchamy się nawzajem?

Krótki przewodnik po aktywnym słuchaniu w zespołach technicznych

W świecie pracy projektowej często skupiamy się na precyzji, parametrach i rozwiązaniach, a znacznie rzadziej – na tym, jak się komunikujemy. Tymczasem to właśnie brak uważnego słuchania bywa jedną z najczęstszych przyczyn nieporozumień, konfliktów i błędów w realizacji zadań. Nie chodzi o „niedosłuch” – chodzi o deficyt autentycznego, aktywnego słuchania.

Słuchać a słyszeć – to nie to samo

W codziennej pracy słyszymy wiele – dźwięki, rozmowy, polecenia. Ale ile z tych informacji naprawdę do nas dociera? Aktywne słuchanie to nie tylko bierna rejestracja dźwięków. To świadomy proces nastawiony na zrozumienie intencji, emocji i potrzeby drugiej osoby.

W środowisku technicznym często brakuje czasu na refleksję. Komunikaty bywają szybkie, skrótowe, czasem nawet niepełne – a jeśli po obu stronach nie ma gotowości do słuchania, bardzo łatwo o błędne założenia. Przykład? Podczas spotkania projektowego kierownik mówi: „Zróbmy to jak ostatnio”. Każdy uczestnik interpretuje to inaczej – i chaos gotowy.

Bariery, które budujemy sami

Największymi wrogami skutecznego słuchania jesteśmy często... my sami. Jakie mechanizmy sabotują naszą zdolność do aktywnego słuchania?

- **Słuchanie selektywne** – filtrujemy wypowiedzi pod kątem tego, co dla nas ważne, pomijając resztę.
- **Słuchanie z intencją odpowiedzi** – zamiast słuchać, przygotowujemy w głowie ripostę.
- **Przerywanie** – kończymy cudze zdania, bo „już wiemy, co chciał powiedzieć”.
- **Upředzenia i hierarchia** – ignorujemy głos młodszych stażem lub mniej doświadczonych.
- **Wielozadaniowość** – słuchamy jednym uchem, drugim obsługujemy skrzynkę mailową.



Agata Szadyn-Tymicka – Przedsiębiorczyni, Ekonomistka, Trenerka Biznesu, Trenerka mentalna, mentorka, Doradczyni biznesowa. Trenerka Biznesu Akademii SET, Akredytowany Project manager, PRINCE2®, Absolwentka Szkoły Kingmakers™. Przedsiębiorstwo, którym zarządza posiada certyfikację jakości ISO 9001:2015 w zakresie usług szkoleniowych i doradczych. Alumni AIESEC Polska.

Marta Majcher – Absolwentka Ekonomii o specjalności: Strategie Rozwoju Biznesu, Krakowskiego Uniwersytetu Ekonomicznego. Trenerka mentalna Jakuba B. Bączka. Absolwentka Szkoły Wewnętrznego Przywództwa Rafała Mazura. Certyfikowana Coach Kingmakers™. mentorka – Bennewicz Instytut Kognitywistyki Szkoła Coachingu i mentoringu. Certyfikowana trenerka biznesu, przedsiębiorczyni

To nie tylko psuje jakość relacji, ale też prowadzi do realnych kosztów: błędnych decyzji, wydłużonych projektów, frustracji zespołu.

Co mówi nauka?

Z psychologicznego punktu widzenia, słuchanie to jeden z najbardziej wymagających procesów poznawczych. Mózg przetwarza informacje znacznie szybciej, niż rozmówca mówi – stąd wewnętrzne „przeskoki” i ucieczki myśli. W dodatku codzienne przebodźcowanie, stres, zmęczenie – to wszystko obniża naszą poznawczą cierpliwość.

Często nie słuchamy nie dlatego, że nie chcemy, ale dlatego, że nie umiemy – lub nie jesteśmy w stanie z powodu przeciążenia. Stąd kluczowa rola prostych technik, które wspierają aktywne słuchanie na co dzień.

5 technik, które robią różnicę

1. **Parafraza** – „Jeśli dobrze rozumiem, chodzi Ci o...”. Upewnij się, że zrozumiałeś, zanim odpowiesz.
2. **Lustro emocji** – Zwracaj uwagę nie tylko na treść, ale też na ton, tempo mówienia i emocje rozmówcy.

3. **Pytania otwarte** – „Jak to widzisz?”, „Co o tym sądzisz?” – dają przestrzeń do prawdziwej wypowiedzi.
4. **Pauza i cisza** – nie przerywaj. Pozwól dokończyć i zostaw chwilę na myślenie.
5. **Mowa ciała** – Kontakt wzrokowy, postawa, skinienie głową – to wszystko komunikuje: „jestem tu i słucham”.

Choć proste, te narzędzia potrafią radykalnie poprawić jakość współpracy, zwłaszcza w zespołach interdyscyplinarnych czy międzykulturowych.

Co można zmienić od zaraz?

Aktywne słuchanie to nie tylko technika – to kultura pracy. Warto zacząć od zespołowych rytuałów:

- **Zasady komunikacji** – np. nie przerywamy, jedna osoba mówi, druga notuje, potem zmiana.
- **Podsumowania** – każda rozmowa kończy się sprawdzeniem: „co ustaliliśmy?”, „co każdy zabiera dla siebie?”.
- **Feedback o słuchaniu** – rozmawiamy nie tylko o tym, co mówimy, ale też jak się nawzajem słuchamy.

Treningi symulacyjne – w kontrolowanym środowisku można przećwiczyć sytuacje trudne, np. rozmowy z klientem, z osobą zestresowaną, z kimś, kto nie potrafi się wysłowić.

Czasem przeszkodą nie są złe intencje, lecz tempo pracy i brak wspólnej świadomości, jak ważne jest słuchanie. Jeśli każda rozmowa trwa „między jednym mailem a drugim”, trudno oczekiwać głębokiej uważności. Dlatego jednym z kluczowych elementów zmiany kultury komunikacji jest... zwolnienie tempa.

Warto wdrożyć drobne mikrozwyczajenia, np.:

- **Minuta ciszy przed decyzją** – daj zespołowi 60 sekund bez mówienia po ważnym pytaniu. Zyskasz więcej przemyślanych odpowiedzi, mniej emocjonalnych reakcji.
- **Rundka zrozumienia na koniec spotkania** – każdy uczestnik podsumowuje jednym zdaniem, co zapamiętał lub co zabiera ze sobą. To świetna okazja do sprawdzenia, czy naprawdę się słyszeliśmy.
- **Zapisz jedną wypowiedź – słowo w słowo** – ćwicz skupienie na cudzej wypowiedzi, zapisując ją dosłownie.

To pokazuje, jak selektywnie słuchamy na co dzień.

- **Zadaj pytanie zamiast komentować** – w każdej rozmowie zamień pierwszą reakcję na pytanie dopytujące: „A co masz na myśli?”, „Możesz to rozwinąć?”. To klucz do zrozumienia, a nie tylko odpowiedzi.
- **Parafraza w praktyce** – przynajmniej raz dziennie użyj parafrazy: „Czy dobrze rozumiem, że...?”. Sprawdzasz intencję, a nie tylko znaczenie słów.
- **Cisza jako narzędzie** – po zadaniu pytania, policz w głowie do 5 zanim przerwiesz ciszę. Milczenie otwiera przestrzeń do głębszej odpowiedzi.
- **Obserwuj mowę ciała rozmówcy** – skup się przez cały dialog tylko na tym, co pokazuje ciało: gesty, ton głosu, mimika. Zobaczysz więcej niż ze słów.
- **Ustal zasady słuchania w zespole** – np. nie przerywamy, nie komentujemy „na gorąco”, robimy pauzy. Im bardziej stresujące spotkania, tym bardziej się to opłaca.
- **Nagrywaj i odsłuchuj** – jeśli to możliwe, nagrywaj krótkie fragmenty spo-

tkań i słuchaj ich ponownie. Sprawdź, ile z nich naprawdę pamiętasz.

- **Stwórz swój „profil słuchacza”** – zastanów się: kiedy słuchasz najlepiej? Co ci przeszkadza? Jakie masz nawyki przerywania lub wnioskowania? To drobne gesty, które z czasem zmieniają sposób działania całego zespołu.

Aktywne słuchanie to jeden z najbardziej niedocenianych „miękkich” aspektów pracy – a jednocześnie jeden z najważniejszych. To ono decyduje, czy projekt będzie realizowany zgodnie z ustaleniami, czy klient poczuje się zrozumiany, a zespół – zaangażowany.

Dobra wiadomość? Tego naprawdę można się nauczyć

Zacznij od małych kroków. Bądź uważny, zadawaj pytania, nie przerywaj. Słuchanie to nie strata czasu – to inwestycja w jakość. I w zespół, który naprawdę działa razem.

Marta 601 658 933, Agata 505 648 985
kontakt@enterpriseacademy.pl;
enterpriseacademy.pl
FB enterpriseacademypl
Inst. enterpriseacademypl

Kącik brydżowy



Jerzy Madera

Brydż sportowy, czyli brydż porównawczy, jest to odmiana brydża, w której dzięki specjalnej organizacji rozgrywek poszczególne rozdania rozgrywane są na wielu stołach przez różnych graczy, jest to turniej parami. Wynik osiągnięty przez jedną parę graczy porównywany jest z wynikami innych par rozgrywających to samo rozdanie z tym samym układem kart. Końcowy wynik rozgrywek ustalany jest na podstawie tego porównania. Zatem osiągnięte rezultaty nie zależą od jakości otrzymanej karty, ale od sposobu jej wykorzystania, czyli od umiejętności graczy. W ten sposób eliminowany jest czynnik szczęścia związany z przydziałem kart i stwarzane są warunki do współzawodnictwa sportowego. Organizacją zrzeszającą polskich brydżystów jest Polski Związek Brydża Sportowego, w skrócie PZBS. Związek powstał w latach 1956–1957 w wyniku porozumienia lig brydżowych z szeregu polskich miast. Zebranie założycielskie odbyło się 23 października 1956 w Warszawie, natomiast formalna rejestracja nastąpiła 21 marca 1957. Jest organizacją pożytku publicznego, a działalność swoją opiera na pracy społecznej członków i działaczy. Stowarzyszenie wydaje magazyn *Świat Bry-*

dża jako magazyn członkowski i organ Stowarzyszenia. PZBS dzieli się na wojewódzkie związki, okręgowe związki oraz kluby, wchodzące w jego skład. Związek prowadzi organizację gier na różnych poziomach (ligi), organizację turniejów brydżowych, szkolenia, wyłanianie reprezentacji, nadawanie tytułów itp. Jak wcześniej zapowiadałem, w dzisiejszym kąciku, przedstawię sylwetkę najbardziej utytułowanego brydżysty z Podkarpacia, Krzysztofa Martensa. Posiada on najwyższy tytuł klasyfikacyjny PZBS, czyli Arcymistrza Światowego AS oraz tytuł WGM, World Grand Master nadany przez Światową federację brydżową. Krzysztof Martens pochodzi z Rzeszowa i tutaj zaczął swoją karierę brydżową. Jest współtwórcą wraz z Tomaszem Przyborą systemu licytacyjnego „Martens-Przybora” którego odmianą jest Nasz System. Krzysztof jest trenerem i sędzią brydżowym, autorem kilkunastu książek brydżowych wydanych w różnych językach. Był wielokrotnym reprezentantem Polski i wielokrotnym mistrzem Polski, Europy i Świata, zwyciężcą wielu turniejów na Świecie. Po wielu latach gry na świecie, Krzysztof na stałe osiadł w Rzeszowie i nadal jest czynnym zawodnikiem w kategorii seniorów i open. Prowadzi obecnie Uniwersytet Brydżowy Krzysztofa Martensa, wydaje książki, publikuje artykuły do prasy brydżowej. W ostatnim sezonie ligowym miałem przyjemność grać w jednej drużynie z Krzysztofem.

Czas na rozwiązanie problemu rozgrywkowego i wistowego, który przedstawiłem w poprzednim odcinku. Niestety nie otrzymałem rozwiązania zadania od czytelników, może problem był za trudny?

Oto rozkład czterech rąk z poprzedniego odcinka:

My jesteśmy obrońcami, siedzimy na pozycjach W i E

♠ D 9
♥ A K W
♦ W 9
♣ A 10 7 6 5 4

♠ A K 8 7 6	N	♠ 10 5 4 3
♥ 10 6 5 4		♥ 9 8
♦ D 8 7	W	♦ K 5 3 2
♣ 8	E	♣ 9 3 2

S
♠ W 2
♥ D 7 3 2
♦ A 10 6 4
♣ K D W

Przebieg licytacji:

S	W	N	E
1 ♣	1 ♠	2 ♠ (forcing)	3 ♠
pas	pas	4 ♣	pas
5 ♣	pas	pas	pas

Zawodnik siedzący na pozycji S rozgrywa kontrakt 5♣. Wistuje zawodnik W A i później K♠. Po ściągnięciu dwóch lew, wistuje 4♥. Rozgrywający bije asem, odgrywa trzy trefle, następnie odgrywa K i W♥. Przechodzi do ręki A♦, zagrywa D dodając ze stołu W♦, co kończy grę, bo w stole zostają nam same dobre atuty.

A teraz po odegraniu A i K♠, obrońca W zagrywa 7♦. Rozgrywający musi zabić Asem podłożonego K karo, ponieważ nie może już oddać lewy, nie może przed odatutowaniem zgrać A, K i W♥, bo zawodnik W zabije atutem, co teraz?. Otóż jest na to sposób, jest to zagranie na przymus pojedynczy zawodnika W. Po ściągnięciu atutów K, D i W♣, zagrywamy 2♥ z ręki do Asa w stole. Ze stołu zgrywamy atuty A i 10♣, zostaje następująca końcówka.

♥ K W
♦ W
♣ 7

♥ 10 6 4	N	nie istotne
♦ D		jakie karty
	W	zatrzyma
	E	
	S	
	♥ D 7 3	
	♦ 10	



Teraz odgrywamy ostatniego atutu ze stołu, czyli 7♣ i z ręki dodajemy 10. Zawodnik na pozycji W nie może dodać damy karo, ponieważ nasz Walet stanie się najwyższą biorącą kartą i nie może dodać kiera, ponieważ po odegraniu K kiera i zagraniu W, którego przejmujemy D kiera, nasz siódemka zakończy grę. Obrońcy mogą nie dopuścić do wygrania kontraktu 5♣ pod warunkiem, że zawodnik W, po odegraniu A i K♠, zagra D♦, co uniemożliwi ustawienie przymusu. I to jest piękno tej gry.

Na zakończenie przedstawię problem, jak bezpiecznie rozegrać kontrakt w meczu. W turnieju chodzi o wzięcie jak największej ilości lew i rozgrywka przebiega inaczej. W meczu należy zapowiedziany kontrakt wygrać.

Rozdawał W. Po licytacji

W	N	E	S
pas	1 ba	pas	4 pik
pas	pas	pas	

Licytacja naturalna, bez stosowania transferu na piki, czyli zawodnik S licytuje 4 kiera mając piki. Zawodnik N licytuje 4 pik, aby kontrakt był grany z ręki silniejszej.

Oto tym razem, tylko ręce N i S rozgrywającego

♠ A W 9
♥ A 10 3
♦ A D W 9
♣ 9 8 5

N

S

♠ K D 10 7 5 2
♥ K 9
♦ 10 6
♣ K 7 3

Jak bezpiecznie rozegrać zapowiedziany kontrakt 4 pik po wście W, 6 pik.

Na rozwiązania czekam do 15 października, na adres maderajerzy@o2.pl. Dziękuję i do następnego odcinka.

Warto zobaczyć – Jarosław zaprasza



Krzysztof Sopol

W 2025 roku przypada 100-lecie działalności Muzeum w Jarosławiu **Kamienica Orsettich**! Historię instytucji przybliży nowa wystawa planszowa, którą można oglądać na murze Muzeum od strony ulicy Trybunalskiej. Wystawa została przygotowana przez Zofię Kostkę-Bieńkowską i Rafała Kolano. Ekspozycja została objęta honorowym patronatem Starosty Jarosławskiego Kamila Dziukiewicza.



Wystawa plenerowa o 100 latach Muzeum w Jarosławiu

Sto lat temu, 13. XII. 1925 r., na uroczystej sesji Rady Miasta Jarosławia, zwołanej dla uczczenia 550 rocznicy lokacji miasta na prawie magdeburskim, powołano do życia Muzeum Miejskie. Dzisiaj nosi ono inną nazwę — **Muzeum w Jarosławiu Kamienica Orsettich** — i jest w strukturach Starostwa Jarosławskiego. Przez te lata zmieniały się siedziby, profil działania, ekspozycje, trendy i nurty w muzealnictwie. Niezmienna pozostała idea gromadzenia, przechowywania i konserwacji zbiorów określających jarosławską tożsamość historyczną na tle Polski i Europy. Pochodzą one przede wszystkim z darów i zakupów. Muzeum prowadzi badania naukowe, wydaje książki i czasopiśma, urządza wystawy, konferencje i wykłady, organizuje lekcje muzealne, odpowiada na kwerendy. Wszyscy zainteresowani przeszłością i kulturą mogą w muzeum zdobyć specjalistyczną wiedzę na temat historii Jarosławia i powiatu.

Siedzibą **Muzeum w Jarosławiu Kamienica Orsettich** jest Kamienica Orsettich - zabytkowa późnorenansowa kamienica usytuowana w południowej pierzei rynku w Jarosławiu.

Kamienica została wzniesiona w 1570 r. przez kupca Jana Raczkowskiego za pieniądze żony – Jadwigi primo voto Głazkowej. Na jej miejscu stał wcześniej drewniany, podpiwniczony

dom. W 1585 r. budynek odkupił aptekarz, Stanisław Smiszowic. Ponieważ nie przyniósł mu on oczekiwanych dochodów, Stanisław zaczął więc wynajmować pomieszczenia kupcom, zadłużając się równocześnie u mieszczan, m.in. u Moriconiego z Krakowa, Biżańskiego i Bianchiego. Kamienica popadała w ruinę – była użytkowana jedynie w okresie jarmarku, czyli latem, a przez resztę miesięcy stała pusta. Ucierpiała także podczas pożarów, które trzykrotnie w ciągu 25 lat nawiedziły miasto.

Anna Ostrogska, właścicielka miasta, zdecydowała, że należy sprzedać budynek. Kamienicę otaksowano. Do zakupu zgłosił się kupiec narodowości włoskiej, pochodzący z Lukki, lecz osiadły w Krakowie Wilhelm Orsetti, który zobowiązał się odnowić obiekt oraz spłacić długi Smiszowica. 16 kwietnia 1633 r. Anna Ostrogska jako właścicielka miasta wydała zarządzenie, zgodnie z którym to Orsetti uzyskał prawo zakupu.

Działalność Orsettiego w Jarosławiu wiąże się ze złotym okresem w historii miasta, które w XVI i XVII w. było prężnie działającym ośrodkiem handlowym, oddziałującym także na okoliczne miejscowości. Położone na styku kilku ważnych szlaków handlowych oraz nad spławną rzeką San, przyciągało na odbywające się kilka razy w roku jarmarki kupców z całej Europy i ze Wschodu. Największy jarmark, zwany jarosławskim lub sierpniowym, rozpoczynał się 15 sierpnia i trwał kilka tygodni. Jarosław zamieniał się na ten czas w wielką scenę, przez którą przetaczał się wielobarwny tłum ludzi najróżniejszego pochodzenia, wyznań i kultur, które wzajemnie się przenikały. Przybywali tutaj kupcy nie tylko z całej Europy, ale także z państw orientalnych. Całe miasto i jego organizacja było w tym czasie podporządkowane funkcji handlowej. Dotyczyło to również kamienic mieszczańskich, które posiadały wiaty (czyli wewnętrzne, doświetlone oknami dziedzińce z systemem ganków i schodów), podcienia (które stanowiły poszerzenie przestrzeni handlowej), przejezdne sienie (umożliwiające wygodny rozładunek towarów do rozmieszczonych po ich bokach sklepów i przejazd na dziedzińce, znajdujący się z tyłu kamienicy), kilkukondygnacyjne piwnice (służące jako składy dla towarów przywożonych ze wszystkich stron kraju i świata) oraz reprezentacyjne sale na parterze.

W kolejnych latach kamienica należała do Marcina Micińskiego, Andrzeja Holczmana, Macieja Cymermanowicza i Tomasza Huttera, a od XIX wieku stanowiła własność kupców żydowskich, którzy zaadaptowali ją do celów handlowych i mieszkalnych, naruszając układ wnętrza. Podcienia zostały zamienione na sklepy, z frontu dostawiono przybudówkę, którą



Widok kamienicy 1915 r.



1935 r.



przed 1939 r.

rozebrano w latach 30. XX w. z inicjatywy inż. Mieczysława Demkowicza-Dobrzańskiego.

W latach międzywojennych uwidoczniły się poważne zagrożenia dla od dawna nieremontowanego obiektu. Budynek, podobnie jak wszystkie kamienice w centrum miasta, został wybudowany na podłożu lessowym i z czasem podkopany kilkoma kondygnacjami piwnic i podziemnych korytarzy. Wody opadowe i z nieszczelnych systemów kanalizacyjnych – przeciekając do tych pustek – wmywały miękki less, co zaowocowało naruszeniem posadowienia fundamentów i zachwianiem statyki budynku. Już wówczas powstał pomysł wykupu obiektu od prywatnych właścicieli, wyremontowania go i umieszczenia w nim muzeum miejskiego.

Po rozpoczęciu II wojny światowej właściciel budynku uciekł do Palestyny, a dzierżawcy zostali zamordowani przez Niemców, co sprawiło, że przez kilka lat kamienica była nieużytkowana.

Po zakończeniu walk w 1944 r., kamienica Orsettich została przekazana na nową siedzibę muzeum. W 1945 r. rozpoczęto remont, obejmujący piętro budynku, przewiązki i oficyny, kierowany przez inż. Adama Kaniaka, który miał na celu adaptację obiektu do pełnienia nowej funkcji. Muzeum w kamienicy zostało otwarte dla zwiedzających już w kolejnym roku. Drugi etap remontu, który objął parter, rozpoczęto wg projektu inż. Mazura w 1955 r. Pełny ratunek dla kamienicy przyniosły dopiero rozległe prace zabezpieczające z lat 60. XX wieku, podczas których na nowo obudowano jej podziemia, włączone obecnie w ciąg Podziemnego Przejścia Turystycznego.

Architektura kamienicy:

Kamienica Orsettich jest jedną z najpiękniejszych późnorenansowych kamienic mieszczańskich w Polsce. Wybudowana w XVI w., przeszła gruntowną przebudowę po jej zakupie przez Wilhelma Orsettich, Włocha, pochodzącego z Lukki, który działał już w Polsce (m.in. w Krakowie) jako kupiec i bankier. Stała się wówczas najpiękniejszą kamienicą w mieście, jego wizytówką i rolę taką pełni do dziś.

Kamienica Orsettich to przykład budowli późnorenansowej. Została wzniesiona z cegły na planie nieregularnym, jest dwukondygnacyjna i podpiwniczona. Układ wnętrz jest dwutraktowy, dach jest schowany za attyką. Fasada jest czteroosiowa, z gzymsem przedzielającym kondygnacje oraz z trójarkadowym podcieniem z oszkarpowanymi filarami w parterze. Elewacja zachodnia jest również czteroosiowa, z analogicznymi dekoracjami. Elewacje tylna i wschodnia oraz elewacje oficyn są gładkie, bez dekoracji. Przy elewacji tylnej znajduje się klatka schodowa nakryta oddzielnym dachem.

Pod względem budowy kamienica Orsettich różni się od jarosławskich przyrynkowych kamienic – nie posiada wiaty, czyli wewnętrznego dziedzińca typowego dla jarosławskich domów mieszczańskich tego okresu. Przyjmuje się, że taka forma była spowodowana odmienną funkcją budynku – jako siedziby najbogatszych kupców miasta. Do wnętrza kamienicy prowadzą dwa wejścia: jedno przez podcień od strony rynku, a drugie od strony ul. Trybunalskiej. Na środkowej osi parteru znajduje się sieni, nakryta sklepieniem kolebkowym z lunetami, w bocznych osiach są dwa pomieszczenia sklepione krzyżowo. Układ pomieszczeń na piętrze jest analogiczny względem

tego na parterze, pokoje nakryte są sklepieniem kolebkowym z lunetami. Na parterze oficyny znajduje się tzw. „Wielka Izba”, w której zachowała się XVII-wieczna posadzka z cegły szklonej (tzw. olstychu) – jest to jedyna zachowana oryginalna barokowa posadzka w Jarosławiu. W pomieszczeniu można oglądać również zabytkowy belkowy strop oraz fragmenty polichromii z 2. poł. XVII wieku. Element nieoryginalny stanowi XVII-wieczny portal renesansowy, przeniesiony do muzeum w 1976 roku z kamienicy przy ulicy Grodzkiej 3 w Jarosławiu.



Wielka Izba – Muzeum w Jarosławiu

Piwnice sklepione są kolebkowo, wejścia do nich znajdują się w sieni oraz w pomieszczeniu zachodnim. Dach budynku i dachy oficyn są kryte blachą. Pokoje górne, usytuowane w amfiladzie po obydwu stronach sieni, pełnią funkcję wnętrz mieszkalnych. Była to zawsze strefa prywatna, urządzona zgodnie z gustem, zasobami finansowymi i bieżącą modą. Powierzchnia użytkowa budynku wynosi 1 525 m², kubatura liczy 5 940 m³.

W długiej historii kamienicy Orsettich i zmian właścicieli o aranżacji wnętrz decydowali kolejni nabywcy budynku. W XVIII wieku był to znany rzeźbiarz, Tomasz Hutter. O wysokim standardzie, splendorze i wygodzie tych wnętrz świadczy fakt, że pełniły one czasowo funkcję rezydencji dla wybitnych gości jarosławskich właścicieli miasta. W kamienicy Orsettich mieszkała przez pewien czas żona księcia Siedmiogrodu, Franciszka Rakoczego II, przywódcy węgierskiego powstania narodowego. Sąsiednia kamienica przy Rynku 2 gościła cesarza austriackiego Józefa II. Mieszczańskie kamienice i klasztory musiały przejąć funkcję nieistniejącego już zamku właścicieli Jarosławia. Ekspozycja na pierwszym piętrze kamienicy Orsettich przenosi zatem w świat dawnych wnętrz mieszczańskich. W muzealnych aranżacjach obrazują one kulturę, gust i status materialny stanu mieszczańskiego, który w Polsce zawsze aspirował do pozycji możnowładztwa. W kamienicach bogatego mieszczaństwa, a do takich należy kamienica Orsettich, powielano w urządzeniu wnętrz wzory znane z arystokratycznych pałaców miejskich.

Odwiedzając Muzeum w Jarosławiu warto skorzystać z okazji i zwiedzić Podziemne Przejście Turystyczne w Jarosławiu usytuowane pod kamienicami Rynek 4, 5 i 6. Bilety można nabyć w Centrum Informacji Turystyczno-Kulturalnej, działającej przy Centrum Kultury i Promocji w Jarosławiu (Rynek 5). Podziemne przejście ma długość 186 m, a jego głębokość sięga 6 metrów pod powierzchnię Rynku ale o tym może więcej w następnym artykule.

Fot. Muzeum w Jarosławiu

Moje Miasto Krosno

Pałac w Polance - część II

W poprzednim numerze Biuletynu Informacyjnego PDK OIIB Anna Dąbrowska-Laskoś w artykule „Moje miasto Krosno - Pałac w Polance” opisała fascynującą historię pałacu w Polance, zlokalizowanego w jednej z dzielnic Krosna. Zespół pałacowo-parkowy, który w połowie 2006 roku został nabyty przez prywatnego inwestora, przez lata przechodził liczne przemiany i remonty, przywracając mu dawną świetność. Pałac, niegdyś użytkowany przez różne instytucje, w tym koncerty naftowe i robotnicze spółdzielnie, po latach zaniedbań odzyskał swój blask. Kontynuujemy temat w opracowaniu Marka Gransickiego, który przedstawia szczegóły historii tego wyjątkowego miejsca.

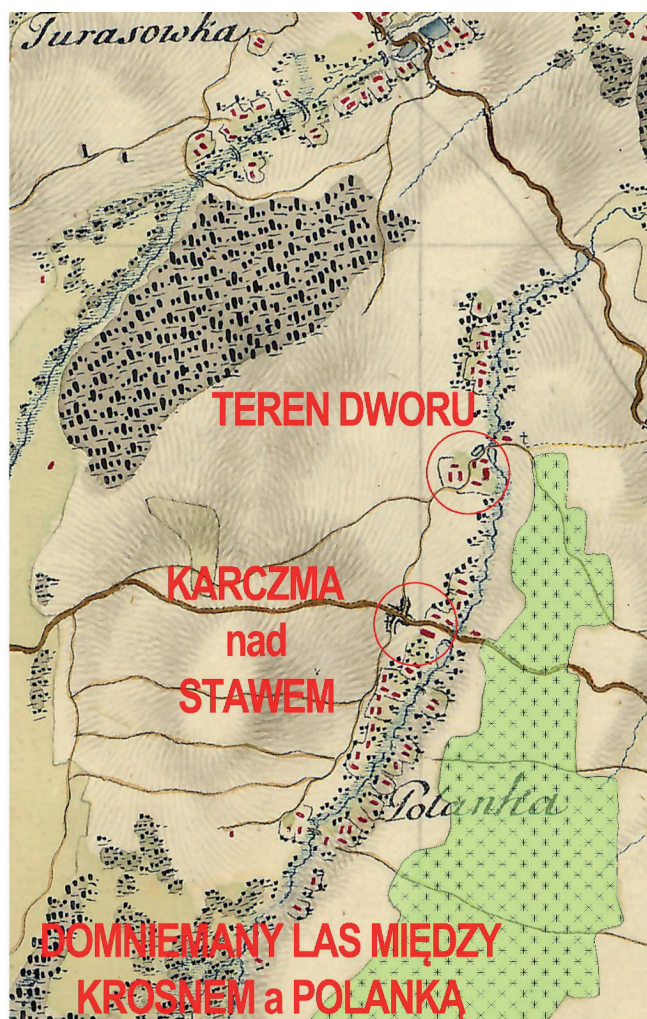


Rysunek 1. Szkic (wizja artystyczna) dworu w Polance w XVII wieku, przebudowanego na okazję wizyty króla Jana Kazimierza Wazy w Krośnie. Rys. M. Gransicki 2022 r.

Suche fakty przedstawione w opracowaniu Pani Anny Dąbrowskiej-Laskoś można uzupełnić o szereg przemyśleń opartych na legendach i podaniach ludowych oraz bardziej konkretnych wspomnieniach rodzinnych Rodu Trzeciejskich. W kwestii historii powstania wsi i jej nazwy możemy co najwyżej spekulować, że była związana z budową nowożytnego miasta warownego Krosna budowanego w dużej mierze z użyciem cegły. W Polance zalegają złoża dobrej jakości gliny ceramicznej i ośmielam się wysunąć tezę, że polana w lesie, o którym mowa w dokumentach, wraz ze zwiększającym się zapotrzebowaniem na cegłę do budowy świątyń (kościół farny i klasztor Franciszkanów) i murów obronnych, z czasem przekształciła się w wieś leżącą między Krosnem, a Dobieszynem związaną z zapewne intratną produkcją budulca.

Drugim ciekawym wątkiem jest legenda o dębach sadzonych przez Króla Jana Kazimierza, który jakoby miał przebywać we dworze w Polance zanim zgodził się na odwiedziny miasta, które wcześniej otworzyło bramy i poddało się Szwedom. Analizując zdarzenia z okresu tzw. „Potopu Szwedzkiego” oraz wiek drzew w parku dworskim i alei – ulicy Ks. Jerzego Popiełuszki - w kierunku Dobieszyna, ta legenda może być oparta na rzeczywistych wydarzeniach.

Kolejnym wątkiem z bliższej już historii są wspomnienia Rodziny Trzeciejskich, te opublikowane i te opowiadane niestety tylko ustnie. Jednym z takich wspomnień jest historia zaangażowania się Tytusa Trzeciejskiego w projekt wykorzystania ówczesnego oleju skalnego w przemyśle. Nie była to substancja nieznana – Król Jan Kazimierz wydał przywilej miastom Kro-



Rysunek 2. Wieś Polanka w drugiej połowie XVIII wieku. Źródło: Galizien und Lodomerien (1779–1783) – pierwszy przegląd wojskowy | Mapy Arcanum dostęp M. Gransicki 02.2025 r.

sno i Drohobycz na oświetlenie ulic właśnie tą substancją. Dla Tytusa Trzeciejskiego wyśięki ropy naftowej stały się w pierwszym momencie problemem, a dopiero później zdołał je z powodzeniem wykorzystać. Tło historyczne odkrycia wiąże się z trwającym kilka lat niedoborem wody, lub nawet tragiczną w skutkach suszą. W pamiętnikach Jana Wojciecha Trzeciejskiego z Miejsca Piastowego mowa o siedmiu latach „chudych”, które mogły być jedną z przyczyn podsycanych przez zaborcę rozruchów chłopskich na naszym terenie. Wwiążą się z postacią Jakuba Szeli. Do tych zdarzeń wróć jeszcze w dalszym ciągu opowieści.



Rysunek 3. Relikty parku dworskiego przed przebudową i rewaloryzacją w XXI wieku. (fot. M. Gransicki 2006 r.)

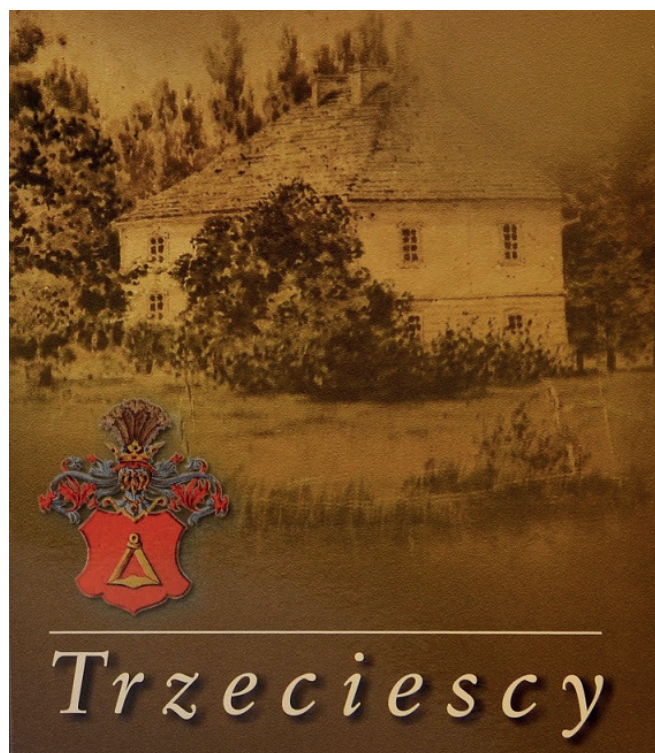
Tytus Trzeciecki, jak na owe czasy był człowiekiem gruntownie wykształconym w kraju i za granicą – był więc jak się zdaje zdolnym i odważnym inżynierem. W celu pozyskania wody w czasie jej powierzchniowego niedoboru właściciel Polanki zdecydował się na jej poszukiwania, głębiej niż zazwyczaj i wykopał w Polance cembrowane studnie o głębokości ok. 60 stóp – wg legendy m.in. szyb „Wojciech lub Wojtek”. Problemem okazało się jednak to, że na powierzchnię wody wypływały z gruntu duże ilości oleju skalnego, którego nie można było usunąć. Początkowo wykorzystywano go zgodnie z wiekową tradycją do smarowania łożysk kół wozów oraz opatrywania zwierząt gospodarskich, jednak Trzeciecki drążył temat i postanowił szukać informacji o tym surowcu na lwowskiej uczelni. Został początkowo zlekceważony, ale skierowano go do podobnego „fantasty i marzyciela” – Ignacego Łukasiewicza. Dalsze losy tej przyjaźni są dość dobrze znane. Mimo wszystko analiza dostępnych informacji wprowadza wiele wątpliwości co do ich rzetelności i jednoznaczności, bowiem w opublikowanych studiach nad historią wydobycia ropy naftowej i jej wykorzystania istnieje sporo nieścisłości i niezgodności. Wracając do nieoficjalnych wspomnień warto podkreślić fakt, że początkowo, nawet po udanej destylacji oleju skalnego – ze względu na zastrzeżenie tej nazwy przez księcia Jabłonowskiego – przyjaciele postanowili używać jego ludowej nazwy: **ropa**, a spółka Trzewcieski-Łukasiewicz borykała się przez lata z licznymi problemami. O studniach roponośnych wiemy, że w okolicach Siar w pobliżu Gorlic istniały i były wykorzystywane już w 1791 roku, znowu więc nie mówimy o odkryciu, albo po prostu przypadkowym zdarzeniu, z którego Tytus potrafił wyciągnąć właściwe wnioski i spożytkować je w sposób, który przekroczył oczekiwania. Historia „odkrycia”

i przemysłowego wykorzystania oleju skalnego – ropy, ma więc swoje korzenie w Polance i być może bez tego szlacheckiego majątku, potoczyłaby się inaczej.

Opisy architektoniczne wsi również nie są spójne i jednoznaczne. Skupiając się na dworze, przypomnijmy sobie zapis o budowie murowanego dworu przez Jana Michała Trzecieckiego w 1808 roku, cytuję: ...w innej lokalizacji... Jeżeli tak, to jakiej? Raczej wykluczam tą, która jest prezentowana na podkładzie katastralnym z 1851 roku, a to z tego względu, że ze wspomnień Jana Wojciecha z Miejsca wynika, że Tytus Trzeciecki zmarł w starym drewnianym dworku, a wiadomo, że umiera w roku 1878. Podobne wnioski wyciągamy z poezji Wincentego Pola. Z tych przesłanek możemy wnioskować że: albo w zespole zabudowy dworu były dwie siedziby szlacheckie, albo murowany dwór powstał później niż mapa z połowy XIX wieku, a więc nie w 1808 roku. Przecież Jan Michał Trzeciecki miał więcej wsi niż tylko Polanka – dwór murowany mógł wybudować np. w Gorajowicach, za siedzibę dość dużego majątku mając nadal Polankę lub zostawił ją Synowi, przenosząc się w okolice Jasła. Trudno dziś twierdzić cokolwiek na pewno. Ten temat wymaga żmudnej analizy oryginalnych źródeł, a nie internetowych zapisów, lub niezbyt wiarygodnych zapisków opierających się dość często na nieprecyzyjnych i powierzchownych, wcześniejszych wzmiankach.

Moim zdaniem mocno sfatygowany (we wspomnieniach mowa o rabunku i zniszczeniach) po rabacji stary dwór wyremontowano – wydaje się, że był użytkowany jeszcze pod koniec XIX wieku. Tytus Trzeciecki zapewne był w stanie wybudować nowy murowany dwór – wg wspomnień – piętrowy z gospodarczym parterem i mieszkalnym piętrem, do którego wchodziło się po zewnętrznych schodach. Być może takie rozwiązanie było zrealizowane na wypadek kolejnych niepokojów, umożliwiając skuteczniejszą obronę niż w parterowym, drewnianym dworku. Niewykluczona również jest kolejna teza, że dworek Jana Michała z 1808 roku mógł stać w Dolnej Polance (dziś to przysiółek Przygrody), gdzie na mapach widoczna jest grupa zabudowań, którą można identyfikować z folwarkiem lub rządzówką jakich w okolicach było sporo. Zabarwienie na różowo obiektu z mapy wykonanej w XIX wieku, które wg legendy kartograficznej oznacza obiekt murowany, na podstawie moich dotychczasowych badań tego materiału, w różnych miejscowościach nie zawsze jest pewnikiem. Zdarzało się, że budynki drewniane tynkowane i bielone były błędnie interpretowane przez mierniczych. Trudno się dziwić – od zewnątrz i od środka niektóre drewniane budynki, miały gładkie ściany wykończone tynkiem, a więc można było przy ogromnym zakresie i szybkiej realizacji prac mierniczych i inwentaryzacyjnych, pomylić się w oznaczeniach.

Stanisław Bieszczad maluje dwór w Polance – ilustracja na stronie tytułowej i nr 14 w tekście zatytułowana „nowy dwór w Polance” (w zbiorach prywatnych w Krakowie). Z mojego doświadczenia wynika daleko idąca ostrożność w ocenie tego dzieła, między innymi dlatego, że duża część fasady jest zasłonięta krzewami. Czyżby był to obraz malowany z pamięci, lub wg opisu, co się czasami zdarzało – dla porównania możemy przytoczyć obraz miasta Krosna z XVII wieku. To dzieło było również wykonywane wg opisu? Analiza przestrzeni parkowych wokół dworu nie zgadza się z tłem i frontem obrazu. Ergo – dwór na mapie nie jest tym z obrazu. Obecna lokalizacja pałacu już jest bliższa tej z obrazu oraz po przeanalizowaniu podkładu mapowego, również temu dokumentowi – uwzględniłem

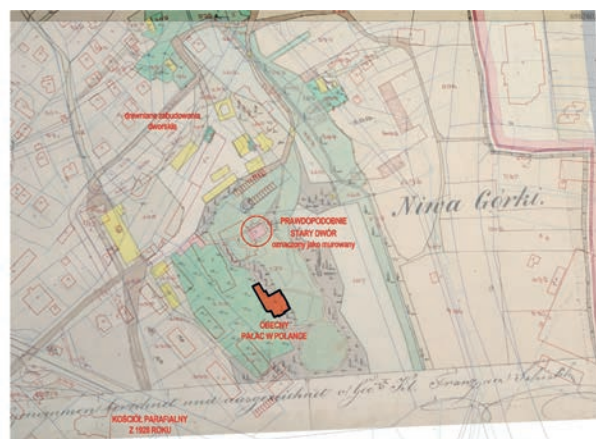


Rysunek 4. Okładka książki Mariana Wolskiego „Trzeciecy” wydanej w 2003 roku z obrazem Stanisława Bieszczada przedstawiającym murowany dwór w Polance. Źródło: Internet, dostęp M. Gransicki 02 2025 r.

w tych rozważaniach obrys kwatery parkowej, brzeg stawu i ściany szpalerów drzew.

W takim razie powstaje pytanie czy legendarny właściciel Zręcina - Wiktor Klobasa po odkupieniu Polanki od Jana Wojciecha Trzecieckiego z Miejsca przebudowuje istniejący murowany dwór, czy też buduje całkowicie nowy? Stawiam na to pierwsze – na rysunkach kondygnacji pałacu z lat 50-tych XX wieku można odczytać pewną niespójność i niejasność w kompozycji pomieszczeń oraz zaburzenie schematu konstrukcji od strony obecnego wejścia do budynku (część południowa). Niestety to też tylko spekulacje i pewnie po ostatniej przebudowie w bliższej perspektywie nie ma szans wyjaśnić, co się tak naprawdę działo z budynkiem. W miejscu, w którym stał dworek z mapy katastralnej prawdopodobnie zbudowano w drugiej połowie XX wieku obiekt zwany „Bańczarnią”, na miejscu którego zostały wybudowane nowoczesne obiekty zespołu hotelowego. Analiza fotografii lotniczych z końca II Wojny Światowej (rys. nr 7) ujawnia w przybliżonej lokalizacji dworu nieokreśloną zabudowę, która mogła w czasie działań wojennych ucieść tak mocno, że w jej miejsce wybudowano wspomnianą „bańczarnię”, którą później przekształcono w przedszkole osiedlowe. Niestety nie posiadamy fotografii, które mogłyby w sposób wiarygodny rozwiązać te wątpliwości, a podpisy pod publikowanymi w sieci Internet materiałami, mają często wątpliwą wartość i są wręcz mylące.

Co wiemy na pewno? W białej karcie z krośnieńskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, znajdujemy datowanie pałacu określone jako XIX wiek i można uznać, że jest to pewnik. Nie wiemy za to, czy obiekt był budowany od podstaw, czy powstał w obecnym kształcie jako przebudowa wcześniejszego. Zostawmy te rozważania jako bezcelowe w chwili obecnej i przenieśmy je do następnej opowieści.



Rysunek 5. Nałożenie podkładu geodezyjnego z platformy www.geoportal.gov.pl na mapę katastralną wsi Polanka z połowy XIX wieku, znajdująca się w zasobach Wydziału Geodezji i Kartografii Urzędu Miasta Krosna, udostępnione autorowi do wykorzystania w opracowaniu monografii wsi Polanka.

Dostęp M. Gransicki 2024 r.

Pozostaje opisać stan, który jest niepodważalny, opowiadając o tym, co widoczne jest na mapach z epoki i w dniu dzisiejszym – w krajobrazie dawnej wsi.

Dzisiejsza dzielnica miasta Krosno jest zupełnie inna niż w XIX wieku. Zmieniła się nie tylko zabudowa, ale również w niewielkim stopniu formy fizyczne terenu. Gdzie indziej płynie strumyczek zwany dawniej Ortsbach, a dziś Matka, uregulowany być może jeszcze przez Rodzinę Trzecieckich – tego nie udało się ustalić. Nie ma już dawnych stawów, nie ma karczmy, której istnienia można się domyślać na podstawie mapy Miega (opowiadano w Polance, że współczesna – dwudziestowieczna - karczma zlokalizowana między szkołą, a torami była zbudowana z resztek starej), zamiast pięknego ogrodu vis a vis Kościoła, mamy odcięte murem od dworu osiedle z lat pięćdziesiątych, rozbudowane w latach siedemdziesiątych. Zrujnowany dwór celowo zasłonięto pomnikiem „jedynie słusznej ideologii” – zespołem kilkupiętrowych kamienic, które miały służyć Ludowi, a nie „znienawidzonym” obszarnikom. Niestety władza ludowa dla kultury szlacheckiej była równie niszcząca w swoich działaniach jak same wojny. Po II Wojnie Światowej w rozgrabionym pałacu przetrzymywano konie i bydło, by pokazać jaka jest wartość tradycji w perspektywie światopoglądu nowej władzy. Nie ma powierzchniowych śladów po rządzącej lub folwarku wzmiankowanym we wspomnieniach Mieszkańców na Przygodach. Nowa zabudowa pochłonęła starszą, która w większości była drewniana – dominowały chałupy z czterospadowymi dachami, sukcesywnie zastępowane nowszymi domami z dachami dwuspadowymi. Zabudowania ulegały stopniowemu zagęszczaniu, a kultura agrarna w Polance została porzucona i ustąpiła miejsca zabudowie mieszkalnej na małych działkach.

O świetności i elegancji dawnej siedziby szlacheckiej mogą świadczyć jedyni dostojne dęby w parku i alei wiodącej z dworu w kierunku kościoła parafialnego w Jedliczach. Do tej parafii należała Polanka przed wybudowaniem kościoła przy ulicy Decowskiego. Na fotografii lotniczej widoczna jest też elegancka zabudowa domu zwanego „Rapówką” – siedziby Artura Rappego - dyrektora jednej ze spółek naftowych zlokalizowanych w Polance w pierwszej połowie XX wieku. W pewnym okresie stanowiła



Rysunek 6. Jedna z najstarszych chałup wiejskich z Polanki w latach 60-tych XX wieku. Źródło: (20+) Miłośnicy historii dzielnicy Polanka - Krosno. | Facebook. Dostęp M. Gransicki 2025 r.

niejako „konkurencję” dla Pałacu, w którym przez pewien czas rezydował hrabia Hłasko, również związany z przemysłem naftowym. W miejscu gdzie kiedyś były rozległe sady owocowe - zwane „kwiecistą dolinką” - dziś mamy nowe, funkcjonujące zakłady przemysłowe, plac postojowy firmy transportowej i bloki socjalne. Reprezentacyjna forma wsi z początków XX wieku, nawiązująca do tradycji szlacheckiej, została zastąpiona industrializacją bez poszanowania walorów estetycznych okolicy. Niestety można to dziś jednoznacznie stwierdzić, że spokojna, elegancka i urokliwa podmiejska miejscowość rezydencjonalna (były w niej zlokalizowane przynajmniej 3 siedziby dyrekcji znaczących firm), została w 2 połowie XX wieku zdegradowana, bez nawet próby zachowania jej walorów, a przyczyniła się do tego nie tylko ideologia, która usuwała z premedytacją ślady dawnej kultury - nawet te z okresu II Rzeczypospolitej - ale również całkowicie współczesne działania planistyczne.



Rysunek 7. Zdjęcie lotnicze zespołu dworskiego w Polance w 1944 r. Literą P oznaczono obecny pałac, obrys stawu w sąsiedztwie pałacu jeszcze w oryginalnym kształcie. Źródło: (20+) Miłośnicy historii dzielnicy Polanka - Krosno. | Facebook. Dostęp M. Gransicki 2025 r.

Zamiast próbować ratować resztki splendoru i elegancji założeń przestrzennych, zdecydowano o kontynuacji funkcji industrialnej i rozszerzeniu terenów przemysłowych na obszar

sadów kwiecistej doliny. Ponieważ zdecydowano o wpisaniu alei przydrożnej – ulica Popiełuszki od torów do Dobieszyna – do rejestru zabytków w formie pomnika przyrody ożywionej. Zbyt późno - bowiem niewiele starych drzew przetrwało, a i te ostatnie są w złej kondycji. Niestety przedstawiony na posiedzeniu Rady Dzielnicy prywatny plan rewitalizacji dzielnicy nie wzbudził zainteresowania jej Przedstawicieli. Nadal nie doceniamy walorów historycznych i wpływu architektury i zaawansowanej kompozycji urbanistycznej nie tylko na krajobraz miejscowości, ale również jakość życia. Większość opracowań planistycznych zaledwie wspomina o zabytkach wyznaczając oderwane od siebie strefy ochrony wizualnej, a nie traktuje wsi i jej dawnej kompozycji jako całości. Trudno się dziwić tej sytuacji, jeżeli Autorzy opracowań planów przestrzennych nie są związani emocjonalnie z miejscowością, którą swoimi działaniami zmieniają. W ten sposób ulega zagładzie tradycja miejscowości za zgodą i przyzwoleniem Radnych Dzielnicy, dla których tradycja jak się zdaje nie ma już znaczenia. Szkoda, bo historia Polanki to nie jest tylko kwestia prywatnego majątku, bez znaczenia dla dzisiejszych Mieszkańców, ale światowej karty historii przemysłu. Dlatego, by uratować choć maleńką część wiedzy o wielkich Postaciach historii, które na pewno lub tylko w legendach przemierzały moją dzielnicę, udało mi się przekonać Dyrekcję Szkoły Podstawowej w Polance by zamiast kolejnej altany dla dzieci zrealizować tzw. „Zieloną Klasę Historii” wiatę dydaktyczną.



Rysunek 8. Wiata p/n „Zielona Klasa Historii” mająca na tablicach prezentować historię szlacheckiej wsi Polanka i służyć do celów dydaktycznych przy Szkole Podstawowej nr 7 (MZS nr 3 w Krośnie). Projekt M. Gransicki 2024 r.

Ma ona upamiętnić na tablicach część zdarzeń i postaci z historii dzielnicy i być może w przyszłości wpłynąć na jej Włodarzy i Władze Miasta, że jednak warto byłoby poświęcić więcej uwagi wartościom niematerialnym oraz materialnym o niewielkim pozornie znaczeniu – np. niepozorny potoczek Matka – i wykorzystać je do poprawy walorów dzielnicy, w której żyjemy. Po to jednak wykonuje się miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, by porządkować, regulować i organizować przestrzeń miejską aby Mieszkańcom „żyło się lepiej”. Ścieżka przy potoku Ortsbach nadal może być odtworzona i wykorzystywana tak, jak przed wiekami gdy Tytus Trzeciecki wędrował nią aż do rządów na Przygodach – jest On autorem powiedzonka: „po obiedzie zdrzem się chwilkę – po wieczery przejdź się milkę”. Czyż to nie jest to zdrowa tradycja?

Oprac.: dr inż. arch. Marek Gransicki

Nowe oblicze Centrum Komunikacji i Języków Obcych PANS w Krośnie

Zabytkowe kamienice Rynek 5 i Rynek 6 w Krośnie stały się przedmiotem szeroko zakrojonych działań konserwatorskich i modernizacyjnych, łączących troskę o dziedzictwo z potrzebami współczesności. W artykule opublikowanym w wydaniu 3/2023 Biuletynu Informacyjnego mgr inż. arch. Krzysztof Habrat szczegółowo omawia zasady ochrony i opieki nad zabytkami w świetle polskiego prawa oraz prezentuje kompleksowy opis prac prowadzonych przy obu obiektach, podkreślając ich wartość historyczną, architektoniczną i naukową. Artykuł „Nowe oblicze Centrum Komunikacji i Języków Obcych PANS w Krośnie” przedstawia z kolei proces modernizacji kamienic, prowadzony z myślą o utworzeniu nowoczesnego Centrum Komunikacji Języków Obcych Państwowej Akademii Nauk Stosowanych, z zachowaniem szacunku dla ich zabytkowego charakteru.

Kamienice położone przy Rynku 5 i 6 są częścią staromiejskiego układu urbanistycznego Miasta Krosna, zlokalizowane w południowo-wschodniej pierzei Rynku, w zwartej zabudowie, z frontowymi podcieniami wzdłuż całej pierzei. Kamienica Rynek 5 jest zabudową narożną Rynku i ulicy Franciszkańskiej, z wewnętrznym dziedzińcem. Kamienica Rynek 6 jest zabudową frontową działki, z wewnętrznym dziedzińcem – obecnie zabudowanym z decyzją do rozbiórki. Powstanie kamienic datowane jest na XVI w., później ulegały wielokrotnym przekształceniom.

Inwestycja realizowana obecnie w remontowanych kamienicach Rynek 5 i 6 to powstające Centrum Komunikacji Języków Obcych, będące siedzibą Studium Języków Obcych Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Krośnie oraz Akademii Języków Obcych działającej przy Uczelni.

Do dyspozycji studentów i językowych kursantów będzie tam kilkanaście nowoczesnie wyposażonych sal dydaktycznych różnej wielkości, w tym 3 przeznaczone wyłącznie na zajęcia z najmłodszymi juniorkami (dzieci z klas 0-2) oraz zaplecze niezbędne do organizacji międzynarodowych egzaminów Cambridge English Assessment: Laboratorium komputerowe oraz system audio-video umożliwiający kontakt online.

W budynku znajdzie się również miejsce na pomieszczenia administracyjne: sekretariat, salę konferencyjną, komfortowe lobby i szatnię, a także strefę relaksu, gdzie będzie można poczekać na zajęcia, odpocząć i porozmawiać.

Na parterze kamienicy Rynek 6 mieścić się będzie lokal gastronomiczny - kawiarnia lub restauracja, a na części poddasza Dom studenta.

Przedmiotem planowanego przedsięwzięcia budowlanego jest kompleksowe przekształcenie zespołu zabytkowych kamienic należących do Państwowej

Akademii Nauk Stosowanych w Krośnie, zlokalizowanych przy ul. Rynek 5 i 6. Zakres inwestycji obejmuje: remont, przebudowę, rozbudowę i nadbudowę istniejących obiektów, zmianę sposobu użytkowania budynków, wykonanie nowych instalacji wewnętrznych, realizację przyłączy kanalizacji deszczowej oraz wodociągowych do obiektów.



Teren inwestycji znajduje się w obrębie historycznego centrum miasta Krosna, objętego rygorami ochrony konserwatorskiej i archeologicznej. Część obszaru podlega ponadto ścisłej ochronie konserwatorskiej, co nakłada szczególne wymagania w zakresie ingerencji w substancję zabytkową i przestrzeń urbanistyczną.

Nadrzędnym celem planowanej inwestycji jest zachowanie i ochrona historycznej tożsamości obiektów oraz ich otoczenia. Projektowane działania mają na celu: zachowanie kompozycji bryłowej i elewacji z pełnym uwzględnieniem istniejącego detalu architektonicznego, ochronę oryginalnego układu wnętrza wraz z ich elementami architektonicznymi, poszanowanie i utrwalenie historycznego układu urbanistycznego Rynku.

Zakres planowanych prac projektowych i wykonawczych został skoordynowany z wymaganiami właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków, z pełnym posza-

nowaniem wytycznych konserwatorskich i archeologicznych. Inwestycja zakłada zrównoważone połączenie funkcjonalne obiektów z dbałością o ich kulturę i estetyczną wartość historyczną, z uwzględnieniem potrzeb dydaktycznych uczelni.

Realizacji pięknego projektu przebudowy podjęła się Pracownia KONSERWACJI ZABYTKÓW „ARKONA” Spółka z o.o. z Krakowa. Pracownia Konserwacji Zabytków Arkona z siedzibą w Krakowie to firma, która już od 1995 roku dba o stan techniczny zabytków zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Kontynuuje misję rozpoczętą przez Pracownię Konserwacji Zabytków – państwowego przedsiębiorstwa, które ma za sobą realizację projektów w odległych zakątkach świata, w tym renowację pałacu Ahmed-beja w Konstantynie w Algierii. Inwestycję realizuje Konsorcjum firm Krospol z Krosna i Europol z Korczyny. Wartość inwestycji wyceniono na około 20 mln zł.

Władze uczelni są przekonane, że planowane efekty inwestycji przyniosą znaczącą poprawę warunków działalności dydaktycznej uczelni - pracy naukowej, wydawniczej i dyskursu społecznego. Tym bardziej, że od przyszłego roku akademickiego uczelnia rozpocznie kształcenie na studiach magisterskich w zakresie Lingwistyki praktycznej, realizując ambitny plan doskonalenia umiejętności językowych studentów, uczniów oraz osób zainteresowanych osobistym rozwojem w tym zakresie.

Ważnym aspektem działalności inwestycyjnej uczelni są wartości kulturowe i miastotwórcze. Dzięki nim zostanie odnowiony znaczący fragment urbanistyczny miasta.

Oprac.: Franciszek Tereszkievicz

- Kanclerz PANS w Krośnie

Joanna Krochmal - Kierownik Studium

Języków Obcych PANS w Krośnie

Dr inż. Tomasz Pytlowany - Kierownik

Zakładu Budownictwa PANS w Krośnie

„GALERIA INTEGRACYJNA” PDK OIIB w Rzeszowie

WERNISAŻ Z ZAKAMARKÓW WYOBRAŹNI

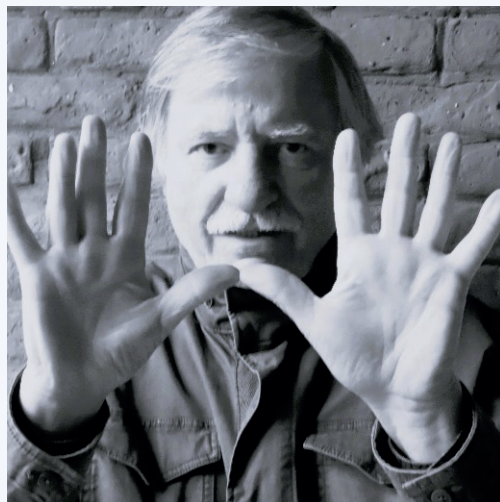
WYSTAWA MALARSTWA I RYSUNKU JANUSZA & ARTURA SKOWRON



30 maja 2025 r., w przestrzeniach budynku Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w Rzeszowie, miał miejsce wernisaż wystawy Z ZAKAMARKÓW WYOBRAŹNI dwóch artystów z Nowego Yorku – Artura i Janusza Skowron.

Każdy obraz rodzi się z wrażliwości na materialny i duchowy wymiar egzystencji. Wynika też z uważnego skupienia na rzeczywistość. Nie portretuje niczego w sposób dosłowny, koncentruje się na poszukiwaniu ukrytych w zakamarkach bytu „istnień potencjalnych”, by potem – po przyobleczeniu w kształty zaistnieć jako indywidualny, artystyczny byt

Czesław Karkowski, Anna Baran



JANUSZ SKOWRON – urodził się w Kolbuszowej w 1958r. Studiował sztuki piękne na Uniwersytecie UMCS w Lublinie. Dyplom ukończenia studiów uzyskał w 1983r. w pracowni grafiki u Pani prof. Danuty Kołżan-Nowickiej. Od 1989 roku artysta mieszka i pracuje w Nowym Jorku. Od 1999r. jest członkiem międzynarodowej multimedialnej grupy artystycznej „Emotionalism”. Brał udział w ponad trzystu wystawach, prezentując swoje prace w Polsce, na Węgrzech, w USA, Korei Południowej, Chinach, Francji, Danii, Czechach, Ukrainie i Niemczech. Uprawia malarstwo, rysunek, fotografię i grafikę. Jest mecenasem, popularyzatorem i animatorem wystaw, w tym wydarzeń artystycznych dla niezliczonej liczby twórców z Polski i zagranicy. Jest też inspiratorem naszego polonijnego życia artystycznego w metropolii nowojorskiej. Był kuratorem i promotorem ponad dwustu wystaw i promotorem sztuki polskiej w Ameryce. Współtworzył: - Galerię KONT w Lublinie w 1978, „Shtooka Gallery”, Starbucks-Gallery oraz założył A.R Gallery (Brooklyn, NY). Jest członkiem PIASA, Polsko-Amerykańskiego Klubu Fotografika oraz Rady Instytutu Piłsudskiego w Nowym Jorku.

„Rysunek stawiam na pierwszym miejscu, później grafikę (zwłaszcza tą czarno-białą), a po niej malarstwo. Dodam, że dyplom robiłem z litografii...”

Janusz Skowron

W istocie rysunek jest dominującą formą wypowiedzi w twórczości artysty. Sugestywna, żywa kreska, dźwięczna jak słowo, określa w jego pracach zarówno treści formalne jak i artystyczne. Pojawia się „rzecz jasna” jako podstawowy środek

wyrazu w rysunku, ale też jako ważny określnik form, kształtów dla barwnych plam w malarstwie. Kreska w jego twórczości jest wszechobecna. Artysta zna jej wartość i w wirtuozowski sposób nią operuje.

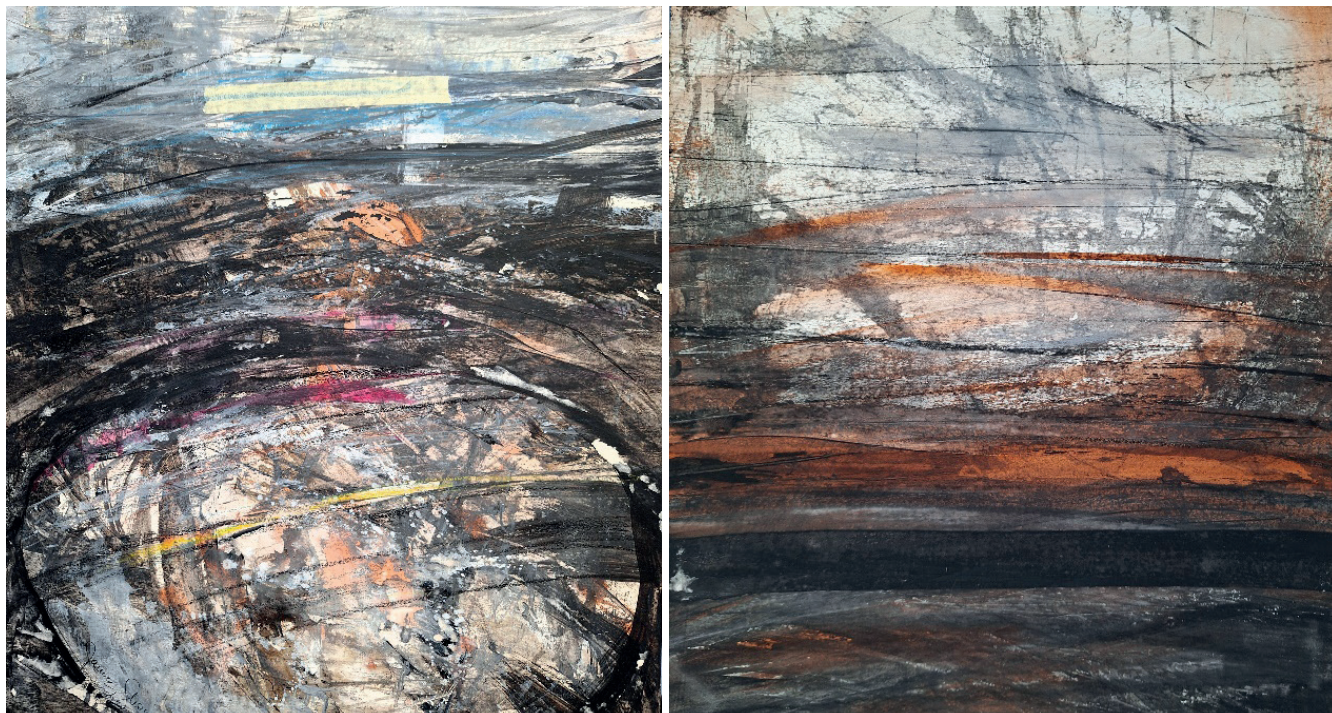


Jego twórczość to pisany w danym momencie, bądź w określonym przedziale czasu, poetycki reportaż rzeczywistości - zawsze teraz, zawsze na żywo. Stąd prawdziwość, szczerość wypowiedzi, uchwycenie tego co ulotne, nieomal nieuchwytnie ale jakże osobiste. W jego artystycznych zapisach nie ma fotograficznej szczegółowości. Artysta nie portretuje niczego z otaczającej go rzeczywistości w sposób dosłowny i nie naśladuje nikogo ani niczego, chociaż sięga po tematy, które aż się proszą o realizm. Widoczny spontaniczny gest narzędzia u artysty wyłapuje wrażenia oglądu rzeczywistości skupiając się na emocjach i na tym co dla artysty w wybranej, chwilowej scenarii jego narracji jest najważniejsze.

Janusz Skowron - wrażliwy obserwator, niemalże dziennikarz artystyczny, fotoreporter dokumentujący historię teraz i tu, zostawia dla potomnych jej czasową część minionej ikonografii ujmując ją w mocno sugestywne w wyrazie plastyczne notatki.

W tych zapisach sięga do osobistego zasobu źródła własnej symboliki. Służy mu ona do ujęcia treści w syntetyczne uproszczone formy wrzucając je w piękne kompozycje zarówno rysunkowe jak i malarskie.

Siła przekazu prac Janusza tkwi nie tylko w znakomitej oprawie artystycznej, ale przede wszystkim w silnym emanowaniu ekspresji emocji. W jego pracach rysunkowych daje się odczuć zarówno niepokój potęgowany mocnymi, szarpanymi, różnokierunkowymi liniami jak i wyciszenie, spokój, zadumę, określaną z kolei łagodnie snującymi się liniami stwarzającymi pozór delikatnej wibracji. Jakkolwiek używa linii – czy to do określania kształtów, czy plam, to, co charakterystyczne w większości jego prac, to fakt, że kilkoma mocniejszymi, dominującymi kreskami ujarzma szaleństwo splecionych kresek, nadając im formy i kształty, jednocześnie porządkując kompozycję.



W malarstwie artysta pozornie gubi kreski, ale są one obecne, ważne i potrzebne, mimo że artysta znakomicie operuje kolorem – zarówno wtedy, gdy w płaskich formach używa pastelowych barw, jak i wtedy, gdy krzyczy kontrastami kolorów, oraz wtedy, gdy posługuje się gamą barw szarych, niebiesko-szarych czy tych wziętych z natury.

Stylistycznie twórczość Janusza Skowrona jest bardzo zróżnicowana. To zróżnicowanie szczególnie widoczne jest w jego wcześniejszych pracach. Myślę, że wynikała ona z trendów współczesnej mu sztuki, a też przede wszystkim z osobistego wyboru i potrzeb takiej, a nie innej artystycznej kreacji. W całym

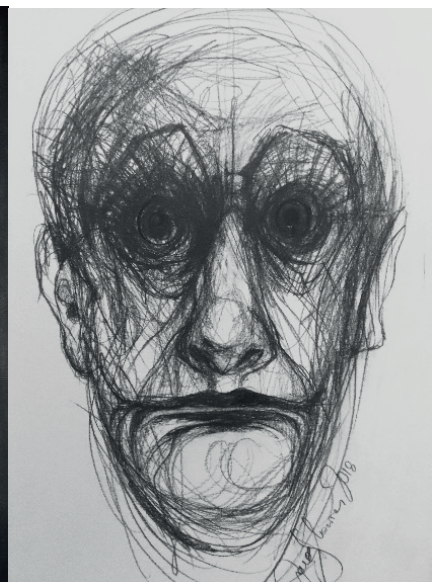
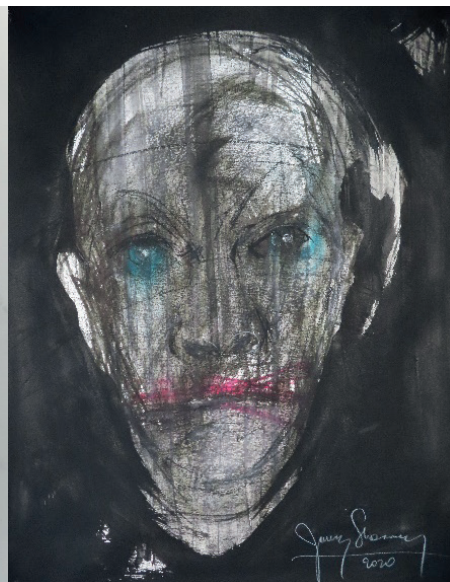
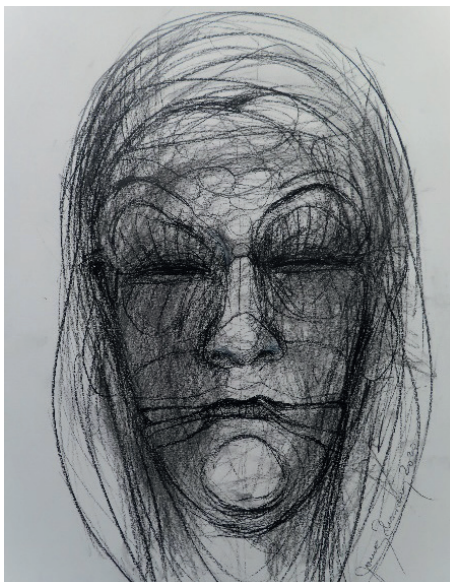
spektrum jego wcześniejszej twórczości widać gradacyjne przemiany stylistyczne – od realizmu, przez Pop Art, nadrealizm, aż po abstrakcję z elementami ekspresjonizmu. Tematyczne obszary w jakich artysta chętnie się porusza to pejzaże, portrety-maski, kobiece akty oraz elementy flory i fauny. Podobnie jak syn Artur chętnie maluje i rysuje ryby. We wszystkich tych zróżnicowanych tematycznie obrazach przedstawienia jego są wyimaginowane, odrealnione kolorystyką i kształtem. Jawią się odbiorcy jakby w krzywym zwierciadle, czasem karykaturalne, czasem groteskowe, a czasem nawet śmieszne, ale zawsze pełne emocji, dużego ładunku ekspresji.



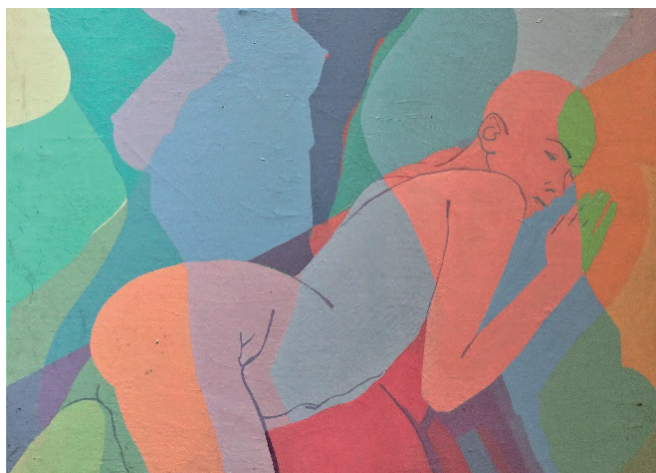
Pejzaże Janusza, często malowane impasto, z lekko teksturowaną powierzchnią, to kompozycje przeważnie w układach prawie równoległych, z lekka pofalowanych linii, czy barwnych pasm, wśród których tu ówdzie - z tła, dalszej przestrzeni, artysta z upodobaniem często zawiesza czerwone,

żółte, białawe, jasnozielone smużki światła.

Pejzaże Janusza to pejzaże odludne, osobiste zarówno dla artysty jak i odbiorcy. Przedstawiają przestrzeń o specyficznej baśniowej aurze. Zaciekawiają, pobudzają emocjonalnie i zachęcają do intelektualnej, refleksyjnej wędrówki.



W swojej twórczości szczególne miejsce zajmują jego psychologicznie studia pojedynczych ludzkich portretów i tych rysowanych i tych malowanych. Elementem najważniejszym w twarzach Janusza są oczy. To w nich artysta koncentruje cały ładunek przekazu. To one najbardziej wyrażają wielkie emocje - od radości i śmiechu przez zadumę po strach i śmierć. To



Wdzięcznym tematem twórczości Janusza bywają też piękne, delikatne akty kobiece, czy elementy Natury w obszarze flory i fauny. Oglądając prace z tych tematów - ma się wrażenie, że artysta z przyjemnością i „lekkością ręki” bawi się cudowną formą przedstawianych obiektów. Jego kobiety ujęte w delikatnej, pastelowej kolorystyce, to piękne nimfy eksponujące z wdziękiem swoje idealnie zbudowane młode ciała. Portrety ryb u Janusza zachwycają pomysłowością ich wyobrażonych, często nie istniejących form i kształtów.

one wyrażają różne stany psychiczne hipnotyzując odbiorcę.

Twarze Janusza wyłaniające się zwykle z nicości, prezentowane bez tła, bez kontekstu, zawsze nieruchome, statyczne, zastygłe, widmowe, z wynaturzoną fizjonomią zakrywającą prawdziwą twarz, ilustrują w sposób dosadny złożoność ludzkiej psyche.



Bogata literatura malarska i rysunkowa Janusza, to artystyczna iluzja rzeczywistości, pełna magicznego świata kolorów i kształtów, różnych opowieści i tych ważnych i mniej ważnych, ale zawsze oferująca odbiorcy całą gamę, wręcz kaskadę emocji i kojarzeń. Stanowi znakomitą formę odpowiedzi na hałaśliwą codzienność i wyjątkowo ciekawą propozycję dla osobistej kontemplacji nie tylko artysty ale też każdego.



ARTUR SKOWRON - polsko-amerykański artysta, muzyk, poeta i pedagog, mieszkający w Nowym Jorku od 1990 roku. Urodził się w Starachowicach w 1982 roku. Zmarł w Nowym Jorku w 2022 roku. W 2000r ukończył z wyróżnieniem High School of Art & Design na Manhattanie. W latach 2000 - 2005 studiował sztukę i edukację artystyczną w Queens College, następnie w latach 2005-2007 geologię zdobywając uprawnienia pedagogiczne, po czym kilka lat uczył w nowojorskich szkołach średnich. W roku 2010 uzyskał tytuł magistra edukacji artystycznej w Queens College. Artur prezentował swoje prace na ponad czterdziestu wystawach indywidualnych i ponad stu sześćdziesięciu zbiorowych, m.in. w Stanach Zjednoczonych, Polsce, Niemczech, Francji, Korei Południowej i Chinach. Zdobył kilka nagród artystycznych i wyróżnień: Stypendium Ralpa J. Sansone (2000), Medal Aleksandra 2000, Stypendium PSC (2001) oraz medal za najlepszy obraz olejny podczas Salonu Artsplash w 2009r. Był członkiem Young Talents

Group, Polish-American Photographic Club, Emotionalist Artists Group i Rockaway Artist's Alliance. W 2001 był uczestnikiem Ogólnopolskiego Pleneru Malarskiego w Kolbuszowej. Uprawiał malarstwo sztalugowe, ścienne (murale), grafikę, ilustrację, rysunek i fotografię czarno-białą. Znakomicie operował dwoma językami - angielskim i polskim - tłumaczył teksty i poezję. W 2010 roku wydał także w języku angielskim swój tomik poezji "Words and Pictures". Przez wiele lat prowadził dla Polonii kursy przygotowujące do egzaminu na obywatelstwo amerykańskie oraz pracował zarówno z polskimi dziećmi jak i z seniorami. Swoją sztuką wspierał dziesiątki aukcji charytatywnych. Pasją Artura była muzyka. Naukę gry na fortepianie pobierał u prof. Jerzego Stryniaka w New York Conservatory of Music oraz u Niny Kuźmy-Sapiejewskiej. Występował m.in.: w Steinway Hall, CAMI Hall, Konsulacie Generalnym RP, Fundacji Kościuszkowskiej i Lincoln Center. Przez wiele lat był organistą w nowojorskich kościołach. W 2012 skomponował muzykę do kilku swoich wierszy, które nagrał wraz z zespołem w studio. Jego wielką pasją było też wędkarstwo, które stało się inspiracją dla jego malarstwa i rysunku.

Artur Skowron, artysta wszechstronny, prawdziwy, wieloznaczny, totalny, dla którego sztuka była życiem, a życie... sztuką. Uprawiał malarstwo, grafikę warsztatową, fotografię, był także muzykiem - grał na fortepianie, organach, perkusji i gitarze, do tego pisał wiersze i komponował do nich muzykę, sam wykonując swoje piosenki. Jego wielką osobistą zasługą było błyskotliwe prze-

łożenie panteistycznego sposobu rozumienia widzialnego świata na malarską abstrakcję. W swojej twórczości, w kompozycjach malarskich, rysunkowych, a też w fotograficznych, odkrywał obiektywne prawdy i opowiadał swoje prywatne historie.

Bożena Chlabicz-Polak, Aleksandra Madej,
Mieczysław Mietko Rudek



Artura fascynował ocean. Inspirował go pod każdym względem, tak malarskim jak i muzycznym, ale przede wszystkim życiowym. Artur nie umiał żyć bez oceanu. Malował ocean, łowił ryby i widział w tym piękno... - Mieczysław Mietko Rudek

Malował morze wzburzone, jako wodną materię ujawniającą swą strukturę w gwałtownych zawirowaniach, we wzburzeniu, w rozkołysaniu i głębokich rozpadlinach fal załamujących się gwałtownie. Malował morze pofałdowane, morze jako kipieli wodną, morze jako żywioł. Bo dla Artura Skowrona morze było właśnie przede wszystkim żywiołem, pierwotnym żywiołem, potęgą wzburzoną i groźną, było pramorzem.

W takiej postaci przedmiot jego artystycznego zainteresowania wymagał od artysty specjalnego malowania i nie tylko odpowiedniego doboru barw, ale umiejętnego korzystania z budowania faktur na kanwie obrazu poprzez grubo kładzioną farbę, aby ujawniała tę właśnie specyfikę wodnej materii, która wychodząc z płaskiej powierzchni płótna, wybrzusza się, wyłamuje i wzbija ponad płaszczyznę malowidła oddając

niespokojną, ruchliwą naturę morza. I kiedy przyjrzymy się marynistycznym płótnom Artura z bliska, widzimy płataninę linii, plam barwnych i pogrubionych zawijasów zauważając, że z tego spontanicznym gestem malowanego chaosu tak naprawdę wyłania się rzeczywista forma fal, skłębiona woda, topiel.

Morskie krajobrazy Artura graniczą z abstrakcją. Wodny żywioł fal, morskich grzbietów, łśnień i rozbłysków świetlnych na wodzie, styku wody z horyzontem, światłem nad wodą i w wodzie - nie mają formy, konkretnego kształtu, jednoznacznego wyglądu. Wszystko się tu zmienia, przelewa, przeobraża. Czyż nie ujawnia się w tych przedstawieniach w najwyższym stopniu abstrakcyjny ekspresjonizm? Morskie krajobrazy Artura Skowrona są w jednakim stopniu o morzu, jak i o samym malarstwie: są jednocześnie przedstawiające, jak i abstrakcyjne, stanowią impresje z doznań morskiej scenerii, są świadectwem może nawet nieświadomionego przeżycia mitologii morza i jego archetypicznych obrazów zakorzenionych w naszej świadomości.

Czesław Karkowski



Najwyraźniej Skowron ma szczególny związek z rybami. Uwielbia ideę rzeczywistości „ryb”. Jego obrazy przedstawiające te zwierzęta wydają się bardzo osobiste i pełne szacunku dla nich. Mocno teksturowe obrazy z tej serii są wyjątkowo nastrojowe, baśniowe, surrealistyczne, czasami wręcz psychologiczne. - *From The Artists Studio. Commentary by Susan Hartenstein, Ryby* Artura wydają się bardzo naturalistyczne, ale już z bliska stają się morskimi stworzeniami z pogranicza snu i jawy. Są nieme, często przedstawione z profilu. Ich oczy wyraźnie emanują całą paletę różnych emocji i niestety, w większości wyrażają niepokój, tak jakby czuły na sobie obce spojrzenie. - Mariusz Dziegłowski

Podobnie jak ojciec, Artur Skowron maluje również pejzaże, nadając im barwną, strukturalną wrażliwość. I też jak u ojca

rozpoznajemy bliską mu ideę natury jako źródła i zasady wszelkiej twórczości, dostarczycielki nie tylko inspiracji, ale i form artystycznych. - Jeannie McCormack, Czesław Karkowski

Pejzaże lądowe, podobnie jak morskie, malowane przeważnie impasto, to pełne ekspresji, żywiołowych emocji widoki, niepokoju, tajemnicy, których moc potęgują fakturowe, mięsiste, plamy barwne. Artur pokazuje nie tylko łagodne, bezwietrzne, pastelowe oblicze natury, ale przede wszystkim jej grozę, dramatyzm nabrzmiewających w powietrzu mających się za chwilę rozpętać żywiołów. Są niezwykle, są jakby hołdem złożonym przez artystę dla zapierającej dech w piersiach siły działania Piękna Natury.

Anna Baran



Podobnie jak dla ojca, najbardziej wciągającym tematem dla Artura jest ekspresyjna postać ludzka. - Czesław Karkowski
Szczególnie piękne i interesujące z tego tematu są jego fotografie kobiet.

Jakie są jego kobiety? To postacie wielowymiarowe niczym sam Artysta. Bywają jednocześnie delikatnie kruche, jak i silne - tą niezależną kobietą mocą, którą potrafi przenosić góry oraz wychodzić poza utarte schematy i nie tylko artystyczne kadry.... Bywają kompletną sobą od palców u stóp do czubka głowy. Są prawdziwie, piękne urodą, która nie boi się niedoskonałości. Są po prostu sobą. - Aleksandra Madej.

W fotografii, podobnie jak w malarstwie i grafice, artysta poszukuje wielu niuansów uczuć. Między czernią a bielą, - kryje nie tylko odcienie szarości, ale także wiele emocji. Zdjęcia, które tworzy, służą raczej jako pamiętnik i szkicownik, niż jako dokument chwili, w którym zapisuje niektóre ze swoich pomysłów i uczuć. - Artur Skowron

Skowron sam wywoływał swoje zdjęcia w ciemni fotograficznej. Dążąc do uzyskania obrazu na różne sposoby, nieustannie eksperymentując z różnymi możliwościami technik, sprawiał, że często fotografowane obiekty stawały się abstrakcyjne jako kształty a nie rzeczy, zaś z kolei fotografowane rzeczywiste układy - na pierwszy rzut oka, raczej wydawały się być kompozycjami nieprzedstawiającymi. - *From The Artists Studio. Commentary by Susan Hartenstein*

W swoich fotografiach Artur Skowron przekładał dotykową wrażliwość swoich obrazów na tonalną zmysłowość czarno-

białych odbitek tworząc obrazy, które są bogate wizualnie i emocjonalnie prowokujące, przy jednoczesnym wskazaniu zamiłowania artysty do światła i formy. - Prof. Tony Gonzales.

Artysta uprawiał wszystkie możliwe, może poza rzeźbą, gatunki twórczości. Był w swoich pracach i realistą, i impresjonistą, i abstrakcjonistą - za każdym razem z doskonałym rezultatem. Z równą swobodą malował realistyczne autoportrety, co surrealistyczne wizje, naturalistyczne martwe natury i kompozycje symboliczne. Bliski był mu zarówno chłodny obiektywizm naturalisty, jak i dramatyczna w swoim wyrazie ekspresja. Prawie wszystkie jego prace, z pozoru różnorodne, niezależnie od stylu i gatunku - mają jedną cechę wspólną - jest nią ta nieuchwytna nuta melancholii przenikająca nawet najbardziej -zdawałoby się neutralne przedstawienia. To tak jakby do farb, gruntów i tuszów dodawał zawsze kilka kropel metafizyki. - Bożena Chlabicz

Artur Skowron doskonale opanował rzemiosło artystyczne. Bardzo sprawnie operował farbami - akrylową i olejną. Pod jego ręką farba stawała się uległym tworzywem, materiałem artystycznego kreowania. Była plastyczna jak glina w rękach rzeźbiarza. Farba nie była u niego li tylko nośnikiem znaczeń, ale sama stawała się znaczącym elementem dzieła, sama stawała się przedmiotem zainteresowania.

Artur Skowron prezentuje podobnie jak ojciec bardzo dojrzałe malarstwo. Inspirowany przykładem twórczości ojca wypracował swój własny styl artystyczny, był może bardziej niepokorny? ale przede wszystkim zaciekle niezależny.

Oprac.: Anna Baran



STOWARZYSZENIE ELEKTRYKÓW POLSKICH
ODDZIAŁ RZESZOWSKI

Wizyta członków Węgierskiego Stowarzyszenia Elektrotechnicznego



W dniach od 8-go do 10-go lipca 2025 r. na zaproszenie kierownictwa Oddziału Rzeszowskiego SEP w ramach wieloletniej współpracy, odbyła się kolejna koleżeńską wizyta członków Węgierskiego Stowarzyszenia Elektrotechnicznego (MEE). Ze strony węgierskiej w spotkaniu uczestniczyli koledzy Béla Ling, Róbert Kiss, Baraksó Sándor i Czígándi András Gábor, natomiast ze strony polskiej koledzy Zbigniew Styczeń, Grzegorz Osior i Robert Ziemba. Spotkanie rozpoczęło się zwiedzaniem Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego w Bóbrce koło Krosna. Z przewodniczką panią Dagmarą zwiedzaliśmy teren muzeum, które jest także czynną, działającą od ponad 170 lat kopalnią ropy naftowej. Poznaliśmy historię oraz ciekawe fakty dotyczące początku przemysłu naftowego w Polsce oraz na świecie. Kopalnia ta uznawana jest także za pierwszą na świecie kopalnię ropy naftowej, działającą nieprzerwanie od 1854 roku. Poznaliśmy interesujące fakty z życiorysu Ignacego Łukasiewicza, pioniera przemysłu naf-

towego i wynalazcy lampy naftowej. Na terenie muzeum obejrzelśmy wiele eksponatów historycznych, ale także działających urządzeń wydobywających ropę. Zwiedziliśmy także wystawę lamp naftowych oraz gabinet, gdzie pracował Ignacy Łukasiewicz. Po zwiedzeniu muzeum zjedliśmy obiad w klimatycznej restauracji na terenie muzeum a następnie udaliśmy się do hotelu Solina w Myczkowcach, gdzie przy kolacji odbywały się interesujące dyskusje dotyczące funkcjonowania stowarzyszeń elektrycznych Polski (SEP) i Węgier (MEE).

Dzień drugi wizyty kolegów z Węgier rozpoczęliśmy spotkaniem dyskusyjnym z udziałem członków Centralnej Komisji Norm i Przepisów Elektrycznych SEP (CKNiPE SEP) której przedstawiciele, koledzy Piotr Borkowski, Jan Sznajder, Wiesław Cich, Piotr Cierzeniewski, Jerzy Kaflik, Andrzej Belawender, przyjechali na zebranie robocze do Myczkowic. Z kolegami z Węgier odbyła się bardzo interesująca dyskusja dotycząca funkcjonowania stowarzyszeń oraz zasad stosowaniu do-

kumentów normalizacyjnych regulujących prace projektowe i wykonawcze branży elektrycznej. Poruszany był także temat szkolnictwa elektrycznego w naszych krajach. Tradycją naszych spotkań są wizyty w obiektach energetycznych, tym razem zwiedzaliśmy z przewodnikiem wewnątrz największego obiektu hydrotechnicznego w Polsce, czyli zapory w Solinie, która została wybudowana w 1968 roku. Mierząca 82 m wysokości o długości 664 m i wadze 2 mln ton wzbudziła wielkie zainteresowanie naszych węgierskich kolegów. Spacer po koronie zapory, widok zapory z kolejki gondolowej zrobiły niesamowite wrażenia jednak największe wrażenie zrobiło wewnątrz zapory. Dzięki uprzejmości przewodnika kol. Damiana Guzika (SEP o/Krosno) zobaczyliśmy dwa poziome wewnętrznych galerii zapory. Mamy nadzieję, że widoki te pozostaną na długo w pamięci naszych gości.

Wycieczka statkiem po Zalewie solińskim, w czasie, którego nasi goście mogli zobaczyć półwysp Jawor, Solinę, Polańczyk, zaporę oraz Wyspę Małą i Wyspę Dużą, a także wysłuchać barwnych opowieści bieszczadzskich zakończyła drugi dzień pobytu.

Trzeci i ostatni dzień rozpoczęliśmy od przejazdu do Krosna i spaceru po rynku w Krośnie, w czasie którego podziwialiśmy piękną architekturę kamienic z różnych epok. Na zakończenie zwiedziliśmy Centrum Dziedzictwa Szkła w Krośnie, gdzie między innymi uczestniczyliśmy w pokazie hutniczym podczas którego obserwowaliśmy pełen proces formowania szkła z masy o temperaturze ok. 1150°C. Zwiedzaliśmy także wystawy arcydzieł szklanych stworzonych w Krośnieńskiej Hucie Szkła.

Pomimo, że pogoda nam nie sprzyjała pożegnanie z węgierskimi kolegami było gorące i obie strony zobowiązały się do podtrzymywania tradycji naszych spotkań więc zakończyliśmy spotkanie obietnicą „do zobaczenia za rok”.

Oprac., fot.: Robert Ziemba





Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa

Koło Seniorów PZITB w Rzeszowie

Koło Seniorów PZITB skupia inżynierów i techników budownictwa z wieloletnim doświadczeniem zawodowym, ludzi, którzy pracowali na wielu odpowiedzialnych stanowiskach: kierowników budów, inspektorów nadzoru, projektantów, konstruktorów, rzeczoznawców budowlanych, prezesów firm, dyrektorów, inwestorów czy nauczycieli. Można zadać pytanie czy spotkania osób, które są już poza marginesem czynnego życia zawodowego mają jakiś sens. Jednak przez całe swoje życie zawodowe ciężko pracowali dla społeczeństwa w tak trudnym i odpowiedzialnym zawodzie jakim jest budownictwo i choć teraz są emerytami nadal czują się częścią tego społeczeństwa.

Znamy ich głównie z działalności zawodowej, a teraz mogą zaprezentować się z innej strony przedstawiając swoje zainteresowania czy hobby, chociaż czasami pracę zawodową trudno oddzielić od pasji. Mamy w swoim gronie kolegę Józefa Ślęczkę, który mając ukończone 90 lat pomimo swoich niedomagań zdrowotnych nadal pracuje zawodowo! – obowiązek to, chęć służenia społeczeństwu czy wręcz pasja? Innym znakomitą przykładem całkowitego zaangażowania w pracę społeczną jest kolega Adam Jakóbczak, który ponad sześćdziesiąt lat spełniał się

społecznie piastując stanowisko prezesa PZITB przez 5 kolejnych kadencji. Skutkowało to przyznaniem mu przez Zarząd Główny PZITB rzadkiego wyróżnienia „Honorowego Prezesa PZITB”. Osobą szczególnie wyróżnioną w naszych szeregach jest kolega Kazimierz Mrozik, który pracując w wykonawstwie jak i w projektowaniu zarówno w kraju i poza jego granicami potrafił także znaleźć czas na pracę dydaktyczną w Politechnice Rzeszowskiej. Jego zaangażowanie skutkowało przyznaniem mu wielu odznaczeń państwowych i branżowych w tym jako pierwszy został odznaczony *Medalem im. Prof. Stanisława Kusia* ustanowionym w bieżącym roku przez PZITB wraz z PDK OIIB.

Jest taka trafna sentencja amerykańskiego reżysera Darena Aronofsky'ego, która brzmi: „Kiedy mamy marzenia, ale nie próbujemy ich spełniać, życie staje się koszmarem.” Każdy z nas ma jakieś marzenia, niekiedy jest to praca zawodowa czy praca społeczna, a kiedy indziej zainteresowania z pogranicza kultury czy sztuki. Studiowałem z jedną koleżanką, która została magistrem inżynierem budownictwa jedynie w celu spełnienia pragnień swoich rodziców, ale nie przepracowała w tym zawodzie ani jednego dnia. Jej pasją natomiast było malarstwo i po ukończeniu studiów plastycznych

została znaną malarką, osiągając w tej dziedzinie sztuki stopień profesorski.

Pragnę przypomnieć znaną nam postać śp. Stanisława Majkę, Głównego Architekta Miasta Rzeszowa i długoletniego nauczyciela akademickiego Politechniki Rzeszowskiej. Ale mało kto wie, że był on także autorem i współautorem 32 wynalazków i patentów z dziedziny budownictwa oraz autorem 6 książek i wielu artykułów branżowych. Natomiast już tylko nieliczni kojarzą go jako autora wspaniałych grafik, które niekiedy zamieszczał w swoich opracowaniach. Poniżej przedstawiam jego grafikę zamieszczoną w książce „Rzeszów i jego strukturalna przestrzeń”.



W kolejnym wydaniu Biuletynu Informacyjnego PDK OIIB dalsza część artykułu.

Oprac.: Jacek Hess
Przewodniczący Koła Seniorów PZITB



NIERUCHOMOŚCI

MATERIAŁY

WNĘTRZA

DOM I OGRÓD

SPRZĘT

TECHNOLOGIE



**PRODUKTY
I TECHNOLOGIE**



**PORADY
FACHOWCÓW**



**INWESTYCJE
I NIERUCHOMOŚCI**

Wydawca: **SAGIER**

Dział Promocji i Reklamy

501 509 004, reklama@sagier.pl

WWW.PORADNIKBUOWLANY.EU



SPOTKANIA WYBORCZE

WYBORY DELEGATÓW NA OKRĘGOWE ZJAZDY W KADENCJI 2026-2030

POWIAT RZESZOWSKI	03.10.2025 r. godz. 17:00	PDK OIIB, Krakowska 289, 35-213 Rzeszów
POWIAT DĘBICKI	06.10.2025 r. godz. 17:00	Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 im. Jana Pawła II, Rzeszowska 78, 39-200 Dębica
POWIAT KROŚNIENSKI	07.10.2025 r. godz. 17:00	Starostwo Powiatowe w Krośnie, Bieszczadzka 1, 38-400 Krosno
POWIAT NIŻAŃSKI	08.10.2025 r. godz. 17:00	Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku Sandomierska 1, 37-400 Nisko
POWIAT PRZEWORSKI	09.10.2025 r. godz. 17:00	Starostwo Powiatowe w Przeworsku Jagiellońska 10, 37-200 Przeworsk
POWIAT BIESZCZADZKI	10.10.2025 r. godz. 16:00	Starostwo Powiatowe w Ustrzykach Dolnych Bełska 22, 38-700 Ustrzyki Dolne
POWIAT LESKI	10.10.2025 r. godz. 16:00	Urząd Miasta i Gminy w Lesku Parkowa 1, 38-600 Lesko
POWIAT ŁAŃCUCKI	13.10.2025 r. godz. 17:00	Powiatowe Centrum Kształcenia Zawodowego w Łąncucie, Armii Krajowej 51, 37-100 Łańcut
POWIAT PRZEMYSKI	14.10.2025 r. godz. 17:00	Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Przemyśle Dworskiego 99, 37-700 Przemyśl
POWIAT JAROSŁAWSKI	15.10.2025 r. godz. 17:00	Starostwo Powiatowe w Jarosławiu Jana Pawła II 17, 37-500 Jarosław
POWIAT TARNOBRZESKI	16.10.2025 r. godz. 17:00	Zespół Szkół nr 3 "Budowlanka" Świętej Barbary 1B, 39-400 Tarnobrzeg
POWIAT SANOCKI	17.10.2025 r. godz. 17:00	Zespół Szkół nr 1 im. Karola Adamieckiego Jana III Sobieskiego 23, 38-500 Sanok
POWIAT BRZOSZOWSKI	20.10.2025 r. godz. 17:00	Zespół Szkół Budowlanych im. T. Kościuszki Słoneczna 6, 36-200 Brzozów
POWIAT JASIELSKI	21.10.2025 r. godz. 17:00	Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Na Kotlinę 33, 38-200 Jasło
POWIAT ROPCZYCKO-SĘDZISZOWSKI	22.10.2025 r. godz. 17:00	Centrum Kultury im. Józefa Mehoffera Bursztyna 1, 39-100 Ropczyce
POWIAT LEŻAJSKI	23.10.2025 r. godz. 17:00	Zespół Szkół Technicznych im. Tadeusza Kościuszki Mickiewicza 67, 37-300 Leżajsk
POWIAT LUBACZOWSKI	24.10.2025 r. godz. 17:00	Miejski Dom Kultury w Lubaczowie Konopnickiej 2, 37-600 Lubaczów
POWIAT MIELECKI	27.10.2025 r. godz. 17:00	Zespół Szkół Budowlanych im. Żołnierzy Armii Krajowej w Mielcu Jagiellończyka 3, 39-300 Mielec
POWIAT STRYŻÓWSKI	28.10.2025 r. godz. 17:00	Dom Kultury Sokół Mostowa 2, 38-100 Strzyżów
POWIAT STAŁOWOWOLSKI	29.10.2025 r. godz. 17:00	Zespół Szkół Nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Stalowej Woli 1 Sierpnia 26, 37-450 Stalowa Wola
POWIAT KOLBUSZOWSKI	30.10.2025 r. godz. 17:00	Szkoła Podstawowa nr 2 Obrońców Pokoju 46, 36-100 Kolbuszowa